

Robotnicy Wybrzeża podpisali porozumienie z komisjami rządowymi

Po wielu niezwykle trudnych dniach, które z narastającym niepokojem i tręską przeżywało całe społeczeństwo i które skomplikowały życie kraju, podpisane zostało porozumienie pomiędzy komisjami rządowymi a przedstawicielami strajkujących załóg Wybrzeża. Najpierw w sobotę, w Szczecinie, nazajutrz, w niedzielę, w Gdańsku. Nie mogło być teraz dla Polaków wiadomości ważniejszej niż właśnie ta, która oznacza zawarcie umowy społecznej, zgodnej z interesami socjalistycznej Polski, zgodnej z interesami robotniczymi. Rozmowy poprzedzające porozumienie były niełatwe, rzetelne i partnerskie. Porozumienia oznaczają sukces sprawy najważniejszej: polskiej racji stanu. Zwyciężyło to, co nas, Polaków, łączy ponad wszystkimi sporami, ponad poczuciem krzywdy i ponad podziałami: odpowiedzialność za losy Ojczyzny. Zwyciężyła — rozważa, rozsadek, polityczna dojrzałość i dobra wola. W kraju jest jednak nadal bardzo ciężko. Podpisywaniu porozumienia towarzyszyło pełne nadziei i troski słowo „praca”, powtarzane zarówno przez przedstawicieli robotników, jak i przedstawicieli władz. Jest ono nie tylko hasłem na najbliższe dni, tygodnie i miesiące. Trzeba się bardzo mocno oprzeć na dobrej pracy, trzeba się spieszyć z odrobieniem zaległości, aby program rozwiązania istniejących trudności, miał realną i wiarygodną gwarancję powodzenia. Powszednie robocze dni na tysiącach posterunków pracy staną się wymiernym sprawdzianem polskiego patriotyzmu.

W Szczecinie

Sobota, 30 sierpnia — trzytęsty dzień strajku — kilka minut przed godziną 8 rano. Przed bramą główną Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego pełne napięcia oczekiwania. Na teren zakładu przybywa komisja rządowa z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremierem Kazimierzem Barcikowskim. Wszyscy czekają na moment podpisania porozumienia i zakończenia strajku.

Korespondenci PAP Edmund Kieszkowski i Jerzy Kubiak piszą:

Za stołem prezydiatnym zajmują miejsca członkowie komisji rządowej i prezydium MKS. Odczytany jest protokół ustaleń w sprawie wniosków i postulatów. Długo nie milknące oklaski towarzyszą złożeniu podpisów i wymianie dokumentów.

Bardzo chcielibyśmy — powiedział K. Barcikowski, aby te podpisy stały się sygnałem normalnego funkcjonowania miasta i normalnej pracy wszystkich przedsiębiorstw. Można bowiem klócić się, można dyskutować, ale zawsze musimy pamiętać o tym, że wszystko to, co służy ludziom, co służy gospodarce, powstaje z pracy. Nie ma nic mądrzejszego, ani cenniejszego jak człowiek, jak jego robota, jak jego umiejętności, jak to, co może dzięki tym swoim zaletom stworzyć. Udało nam się wspólnie dokonać bardzo ważnego dzieła; mianowicie w toku długich rozmów, takich, w których mówiliśmy tu sobie sporo rzeczy, i bez ostronek, bez zamazywania spraw,

deprowadziliśmy do powstania protokołu, który podpisaliśmy. Jest to rzecz nowa w praktyce Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nie chcemy niczego innego, jak tego, aby w pełni zrealizować te postulaty, które zapisaaliśmy w protokole. Musicie jednak wiedzieć, musicie pamiętać o tym, że władza może dzielić tylko to, co zostało wytworzone. Nie ma żadnego cudownego człowieka, nie ma żadnej cudownej siły, która przez to, że tupnie w ziemię, wywoła obfitość dóbr, obfitość towarów, obfitość pieniędzy itd. itd. W naszych wspólnych rękach jest tajemnica i możliwość dostarczenia dóbr, które potrzebne są ludziom. Pamiętajmy o tym. Można się spierać, można się klócić, ale zawsze trzeba pamiętać o tym, że to, co ludziom jest potrzebne, tylko ludzie mogą stworzyć.

K. Barcikowski — następnie podkreślił, że wiele uwagi w dyskusjach poświęcono problemom polityki gospodarczej. Jesteśmy zdecydowani — powiedział — kształtować politykę gospodarczą i socjalną kraju, tak, aby służyła ona wyzwoleniu wszystkich ludzi inicjatyw, skierowanych na doskonalenie pracy i jej owoców.

Wicepremier mówił następnie o potrzebie podjęcia niezbędnego wysiłku, aby odrobić wszystko, aby zapewnić realizację tych zadań produkcyjnych, które stoją przed zakładami, aby dostarczać krajowi, ludziom tego co potrzebne, bo przecież oni są odbiorcami naszej produkcji.

K. Barcikowski mówił następnie o roli i znaczeniu klasy robotniczej, o konieczności umacniania autorytetu i znaczenia państwa. Bywa często tak — powiedział — i nasze państwo nie jest tu wyjątkiem, że staje się wobec dużych trudności, spiętrzenia kłopotów. Jest to zawsze bardzo przykra sytuacja. Musimy nauczyć się wspólnie przechodzić te kłopoty. Państwu, na-

(Dokończenie na str. 3)

W Gdańsku

Korespondent PAP, red. Przemysław Kuciewicz, pisze:

W niedzielę, 31 sierpnia zakończony został, trwający od ponad 2 tygodni, strajk w licznych zakładach Wybrzeża Gdańskiego. Tego dnia, w Stoczni Gdańskiej, podpisane zostało pomiędzy komisją rządową a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym porozumienie dotyczące postulatów jakie wysuwały strajkujące załogi. Rozpoczął się okres normalizacji życia w Trójmieście i innych miejscowościach gdańskiego Wybrzeża. W pełny tok weszły przygotowania do rozpoczęcia przeładunków w portach, uruchomienia komunikacji, rozpoczęcia pracy na stoczniowych pochylniach.

O godzinie 11.00 do stoczni przybyła komisja rządowa pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. Rozpoczął się dalszy ciąg rozmów z prezydium MKS pod przewodnictwem Lecha Wałęsy. Rozmowy, choć wciąż trudne, postępowały znacznie szybciej niż podczas poprzednich spotkań. Punkt po punkcie omawiano postulaty strajkujących załóg, precyzując, a niekiedy korygując ustalenia dokonane wcześniej w dyskusjach na forum grup roboczych i zespołów ekspertów. Niebawem było już wiadomo, że porozumienie jest już w zasadzie faktem dokonanym.

Po przerwie, którą wypełniły prace nad nadaniem ostatecznej formy redakcyjnej porozumieniu, obrady zostały wznowione. Ich pierwsza część miała miejsce na małej sali, gdzie dotąd odbywały się dyskusje.

Po zakończeniu rozmów Lech Wałęsa złożył oświadczenie wyrażając zadowolenie, że rozmowy, trudne na początku, przebiegały później w duchu coraz lepszego zrozumienia, poszukiwania najlepszego wyjścia z tej trudnej sytuacji w kraju. Mógł — powiedział — z zadowoleniem powiedzieć, że nasz spór zakończyliśmy bez użycia siły, drogą rozmów i przekonywań. Pokazaliśmy, że Polacy, jak chcą, mogą ze sobą zawsze porozumieć się. Jest to więc sukces obu stron. Będziemy o tym pamiętać.

Liczymy — kontynuował — że to, co zostało podpisane, będzie dokładnie i w pełni przestrzegane. Jestem pewny — dodał — że jest to dobrze dla kraju.

Zwracając się następnie do zgromadzonych i słuchających, L. Wałęsa oświadczył: Wrócimy do pracy 1 września. Wszyscy wiemy, że ten dzień

nam przypomina, o czym w tym dniu myśleliśmy — o ojeździe, o sprawie narodowej, o wspólnych interesach rodziny, która nazywa się Polska.

Myśleliśmy o tym — kontynuował — wiele w czasie naszego strajku. Właśnie o tym myśleliśmy kończąc ten strajk. Czy osiągnęliśmy wszystko to, co chcieliśmy, co pragniemy, o czym marzymy? Zawsze mówię szczerze i otwarcie to, co myślę. Teraz też powiem szczerze — nie wszystko, ale wszyscy wiemy, że uzyskaliśmy bardzo wiele.

Przewodniczący MKS zapewnił, że uzyskano wszystko, co w obecnej sytuacji można było uzyskać. Resztę — powiedział — też uzyskamy, bo mamy rzecz najważniejszą, nasze niezależne, samorządne związki zawodowe. To jest nasza gwarancja na przyszłość. Walczyliśmy nie tylko dla siebie, dla własnych interesów, ale dla całego kraju. Wszyscy wiecie, jak wielka była solidarność ludzi pracy całego kraju z naszą walką. W imieniu wszystkich załóg strajkujących chcę powiedzieć tym wszystkim, którzy nas poparli, walczyliśmy razem, walczyliśmy także dla was, bo przecież wywalczyliśmy prawo do

(Dokończenie na str. 3)

Zalogi podjęły pracę

Wiadomość o tym, że komisje rządowe osiągnęły porozumienie w sprawie zakończenia strajku szybko rozeszła się po kraju i sprawiła, że wiele zakładów, które podjęły strajk solidarnościowy z robotnikami Wybrzeża, postanowiło podjąć pracę.

W SZCZECINIE poniedziałek 1 bm. jest dniem normalnej pracy. Szereg tutejszych zakładów pracy pracowało już w niedzielę. M. in. duża grupa dokerów zespołu portowego Szczecin-Swinoujście. Przeładowali oni ponad 42 tys. ton towarów, w tym około 23 tys. ton węgla i 8 tys. ton rudy oraz spore ilości innych surowców, zboża i paszy. Dziś na nabrzeżach portowych utrzymuje się wysokie tempo przeładunków.

Pierwszą oznaką, iż życie na WYBRZEŻU GDAŃSKIM powraca do normy było pojawienie się na ulicach Trójmiasta technicznych wozów tramwajowych, które wyruszyły na szlak dla sprawdzenia stanu sieci i oczyszczenia rozjazdów. Uruchomione zostały linie autobusowe. W portach Gdańska i Gdyni rozpoczęło natychmiast przygotowania do wzniesienia przeładunków. Wszelkie ruszał dąwgi. Priorytetowe potraktowano

Cena 1 zł



echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 186 (10741)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

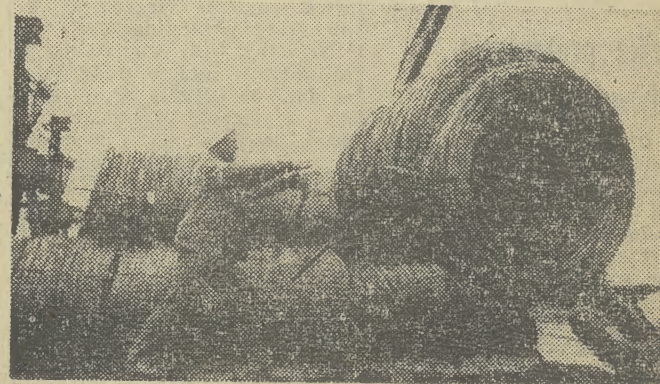
Kraków, poniedziałek 1 września 1980 r.

Obradowało V Plenum Komitetu Centralnego PZPR

30 sierpnia odbyło się V Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR, EDWARD GIEREK.

Komitet Centralny przyjął do zatwierdzającej wiadomości sprawozdania komisji rządowych powołanych do rozmów z przedstawicielami robotniczymi w sprawie zgłoszonych postulatów w Gdańsku i Szczecinie, które przedłożyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, MIECZYSLAW JAGIELSKI i zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, KAZIMIERZ BARCIKOWSKI.

Plenum zakończyło się odśpiewaniem Międzynarodówki.



31 sierpnia przy nabrzeżach portu szczecińskiego ruszyły prace przeładunkowe. Na zdjęciu: dokerzy z brygady Aleksandra Dersza przy przeładunku stali. CAF — Undro — telefoto

BARDZO uroczyście obchodzili mieszkańcy Kazachstanu 60-lecie tej socjalistycznej republiki radzieckiej i Komunistycznej Partii Kazachstanu. W sobotę w Alma-Atie odbyła się defilada wojskowa i manifestacja ludzi pracy. Na trybunie miejsca zajęli: Leonid Breżniew, przewodniczący delegacji wszystkich republik związkowych oraz przedstawiciele najwyższych władz Kazachstanu.



PREZYDENT USA — J. Carter oraz kandydat Partii Republikańskiej na prezydenta — R. Reagan formalnie rozpoczynają dzisiaj kampanię wyborczą.

KANCLERZ RFN — H. Schmidt, odpowiadając w telewizji na pytania dziennikarzy, scharakteryzował obecną sytuację międzynarodową jako niespokojną i oświadczył, że nie jest wykluczone, iż w roku 1981 skomplikuje się ona jeszcze bardziej.

W Darmstadt odbędzie się wielka prezentacja krakowskiej sztuki współczesnej

Kontakty artystyczne Krakowa i Darmstadtu nawiązano przed 2 latai kiedy oglądaliśmy w naszym mieście wystawę artystów związanych z grupowaniem „Nowa Secesja”. W ub. roku na doroczny salon w Darmstadt zaproszono kilkunastu artystów krakowskich, których prace wzbudziły zainteresowanie tak duże, iż w tym roku zaproszenie ponowiono. Tym razem chodzi jednak o bardzo obszerną prezentację osiągnięć naszego środowiska plastycznego, która rozpocznie się 13 września br. i będzie z pewnością pierwszym tak wielkim pokazem krakowskiej sztuki współczesnej na terenie RFN.

W wystawie uczestniczy ponad 100 artystów malarzy, rzeźbiarzy, grafików. Blisko 270 prac malarskich, graficznych, plakatów, medali, tkanin artystycznych da obraz twórczości artystów różnych pokoleń i formacji stylistycznych. Obok dzieł pokazanych zostanie również, poprzez dokumentację fotograficzną i informacyjną, dorobek intelektualny krakowskiego środowiska plastycznego m. in. projekt Karty Łagowskiej, działalność Sekcji Krytyki Plastycznej, działalność plenerowa instytucji Medalu Mecenasa Sztuki, wkład krakowskich artystów w rozwiązywanie problemów

(Dokończenie na str. 2)

Czas rozmowy nadal trwa

Zapartym tchem ogłędaliśmy wczoraj w telewizji relacje z podpisywania porozumień zawartych w Gdańsku i Szczecinie przez międzyzakładowe komitety strajkowe i komisje rządowe. Oto na naszych oczach narodziła się nowa jakość, bezprecedensowy przykład rozwiązywania spraw nabrzmiałych, konfliktów społecznych, tych uszkodzeń na łączach: społeczeństwo — władza. Zwyciężył dialog, realizm polityczny, chęć porozumienia, rzeczowa metoda demokratycznych negocjacji.

Cieszymy się wszyscy z osiągniętego porozumienia, choć przecież ani na chwilę nie możemy zapomnieć, że ten finalny dialog i złożenie podpisów pod dokumentami powstało właśnie z ostrego konfliktu, kryzysu uosabiającego się w fali strajków, jaka przetoczyła się przez nasz kraj. Ale przez powagę sytuacji w ostatnich dniach, rozmowa władzy z robotnikami Wybrzeża jest tym cen-

niejsza. Udowodniła, że tkwią w naszym narodzie rezerwy odwagi i solidarności, zaufania społecznego, odpowiedzialności za kraj i jego dobro i że to dobro właśnie ma niepodważalny prymat nad wszelkimi wartościami.

Dziś dokerzy przeładują, jeżdżą w miastach tramwaje, zapewne w najbliższych dniach spłynię ze stoczniowej pochylni nowy statek. Kraj wraca do normalnego życia i zwykłej codziennej pracy bogatszy o bolesne, ale i oczyszczające doświadczenie, bogatszy o udokumentowaną kryzysem konieczność poważnych zmian w wielu dziedzinach naszego życia politycznego, społecznego i gospodarczego.

Czeka nas teraz, kto wie, czy nie trudniejsze niż strajk zadanie: głęboka i uczciwa dyskusja o naprawie Rzeczypospolitej, dyskusja poprowadzona w pełnej świadomości faktu, iż przeżywamy ważną chwilę najnowszej polskiej historii. (Kuk)



Z obrad Sekretariatu Komitetu Krakowskiego PZPR

Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej

Pod przewodnictwem I sekretarza KK PZPR, Krystyna Dąbrowsy i z udziałem I sekretarzy KD, KF HIL i KM PZPR odbyło się wczoraj posiedzenie Sekretariatu KK.

Na podstawie dyskusji na odbytej w ubiegłym tygodniu naradzie aktywno politycznego i gospodarczego naszego województwa oraz licznych spotkań i zebrań podstawowych organizacji partyjnych w zakładach pracy i instytucjach, Sekretariat dokonał oceny aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że mimo głębokiego zaniepokojenia sytuacją w kraju, trudnościami w zaopatrzeniu w materiały i surowce, niedostatecznego zaopatrzenia rynku, mimo zarliwej dyskusji, życie naszego miasta nie zostało sparaliżowane, a praca zakładów i instytucji przebiegała bez znaczących zakłóceń.

Omówiono również postulaty wysuwane na zebraniu załóg niektórych zakładów pracy naszego województwa. Sekretariat powołał zespół złożony z członków kierownictwa KK PZPR, Urzędu Miasta i instytucji, do których kierowane były wnioski. Zadaniem zespołu jest: pilne i szczegółowe przeanalizowanie postulatów, zaproponowanie sposobu i terminów zrealizowania tych, które zależą od władz miasta i dyrekcji przedsiębiorstw.

Wszystkie postulaty, których realizacja nie zależy od władz terenowych i dyrekcji zakładów zostały przekazane odpowiednio władzom centralnym. Sekretariat KK PZPR zobowiązał również aktywność partyjny i kierownictwa zakładów pracy, służb miejskich do rozwiązania różnych problemów socjalno-bytowych i produkcyjnych oraz bieżących życia codziennego mieszkańców miasta w ramach własnych możliwości, niezależnie od zapowiedzianych decyzji rządowych w tych sprawach.

Sekretariat KK PZPR omówił także zadania pracy partyjnej wynikające z decyzji V Plenum KC PZPR.

Naczelny Sąd Administracyjny rozpoczyna działalność

29 ub. m. przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jablonski spotkał się z nowo powołanymi przez Radę Państwa sędziami Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Naczelny Sąd Administracyjny został utworzony przez Sejm w dniu 31 stycznia br. i zgodnie z ustawą rozpocznie swą działalność z dniem 1 września br. Orzekać będzie w sprawach skarg na niezgodność z prawem decyzji administracyjnych. Doniosłość powołania NSA wyraża się przede wszystkim w fakcie, iż kontroli sądowej poddane zostały istotne dla obywateli decyzje administracji. Z mocy ustawy podlega tej kontroli niemal całość aktów administracyjnych.

Podczas spotkania przewodniczący Rady Państwa wręczył akty powołania na stanowiska sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego. Otrzymał je: prezes NSA — Sylwester Zawadzki, wiceprezes NSA — Józef Pietraszewski oraz sędziowie NSA — Tadeusz Popaciuk, Zygmunt Mańk, Henryk Poleszak, Jan Semeniuk, Maria Szablowska, Irena Śmietanka i Jerzy Świątkiewicz.

Gorczyckiego, odnaleziony przed kilkunastu laty przez muzykologa Jana Węcowskiego — i wczoraj po raz pierwszy w nowych czasach wykonany. Muzyka to prosta i czysta, zawierająca wiele szlachetnych brzmień, pisana wytrawną ręką kompozytora. Realizacja, pod kierunkiem Gałońskiego w pełni udana artystycznie, instrumentalni grali bardzo składnie, brzmienia śpiewaków-madrygalistów starannie wypracowane. Akustyka katedralna wnętrza doskonale, słuchaliśmy muzyki tegoż wieczoru w nastroju powagi i skupienia.

JERZY PARZYŃSKI

Muzyka w starym Krakowie

Wraz z Festiwalem dobiegło końca „Lato Młodych Muzyków”. W ub. piątek w sali Fontany koncertował Kubinowy Kwartet Smyczkowy (CSRS). Prezentowany przez nich poziom zasługuje na gorące słowa uznania. Ludęk Cap, Jan Niederle, Paweł Vitek i Jerzy Zedniczek w muzykowaniu stanowią jeden organizm, niezwykle czuły, bardzo dobry technicznie, a przy tym porównujący spontanicznością. Przedstawili publiczności Kwartet C-dur op. 33 nr 3 Haydna, VI kwartet Jaromira Pódešny, współczesnego kompozytora słowackiego, który swe dzieło dedykował zespołowi, oraz II kwartet Janaczka,

41. rocznica wybuchu II wojny światowej

31 sierpnia br., w przeddzień 41. rocznicy wybuchu II wojny światowej, społeczeństwo oddało hołd pamięci żołnierzy poległych w walkach o wolność Ojczyzny oraz patriotów pomordowanych przez niemieckiego okupanta.

Na teren byłego hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezince przybyli b. więźniowie tego obozu oraz rodolni ofiar faszystowskiego ludobójstwa, którzy złożyli kwiaty pod „Ścianą Śmierci” na dziedzińcu bloku 11.

W Nowym Sączu przed pomnikami Ofiar Faszyzmu oraz Bohaterów Armii Radzieckiej, żołnierzy Wojska Polskiego i harcerze zaciągnęli warty honorowe; delegacje mieszkańców miasta złożyły kwiaty.

Okolicznościowo uroczystości i imprezy odbyły się w wielu miejscowościach całego kraju. W placówkach kulturalnych otwarto wystawy poświęcone walkom żołnierzy polskich we wrześniu. Pod pomnikami żołnierskiej chwały i na cmentarzach wojennych złożono kwiaty.

Dzisiaj inauguracja nowego roku szkolnego

Dużo piątek i radości w szkole

W nowej Zbiorczej Szkole Gminnej im. II Armii Wojska Polskiego w Belkowie (w woj. jeleniogórskim) odbyła się dzisiaj ogólnopolska inauguracja nowego roku szkolnego 1980/81. Przemówienie do uczniów i wychowawców w całym kraju wygłosił z tej okazji minister oświaty i wychowania.

Dzisiaj gmachy szkolne wypełniły się odświeżoną młodzieżą w białogranatowych mundurkach. Dla ponad 6 mln młodych obywateli naszego kraju rozpoczyna się nowy rok uczniowski. Pieczę nad ich wykształceniem i wychowaniem sprawować będzie ponad 350 tys. nauczycieli. Znajdą się wśród nich młodzi absolwenci uczelni wyższych, dla których będzie to pierwsze zetknięcie się z pracą zawodową w szkole. Godzi się przy okazji dodać, że mamy obecnie w naszym szkolnictwie już ponad 50 proc. nauczycieli z wykształceniem wyższym.

W sobotę, w Domu Polonii, również gorące brawa zebrało Trio Fortepianowe Wyższej Szkoły Muzycznej im. Hansa Eislera w Berlinie (NRD). Trójka bardzo młodych ludzi (jeden siedemnasto- i dwu osiemnastolatki) zadziwiła dojrzałością interpretacji Triu B-dur op. 97 Beethovena i Triu C-dur Brahmsa. Są uczniami specjalnego studium zorganizowanego przy tej uczelni, w którym dzieci o wybitnych zdolnościach muzycznych od pierwszej chwili pozostają przez cały okres edukacji aż do dyplomu pod opieką tych samych profesorów szkoły (!). Ta metoda daje wspaniałe rezultaty. Po przerwie z ciekawym programem (Hindemith, Danzi, Barber) wystąpił Kwintet Instrumentów Dętych Akademii Muzycznej w Katowicach. Laureat międzynarodowego konkursu w Aberdeen udowodnił, że słusznie otrzymał tam nagrodę.

I wreszcie na ostatnim koncercie „Lata” w niedzielę w sali Fontany znów wystąpili krakowianie. Talentowany wiolonczelista Andrzej Bąk wraz z pianistką Danutą Mroczek grali sonaty Françoise’a i Chopina, a powstały przed rokiem Kwartet Smyczkowy „Cracovia” — Kwartet g-moll op. 74 nr 3 Haydna oraz, z udziałem Danuty Mroczek, Kwartet fortepianowy Es-dur op. 47 Schumanna.

Zdecydowanie wysoki poziom poszczególnych produkcji muzycznych, ciekawy repertuar, a przede wszystkim różne szkoły i estetyki wykonawcze prezentowane przez młodych artystów uczyniły z tegorocznego „Lata” imprezę wartościową i oby dalej pomyślnie się rozwijała.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

XIX „Jesień Tatrzańska” rozpoczęta

Jutro zacznie się XIII Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich

Barwny orszak weselny, jałki przejechał wczoraj rano ulicami Zakopanego, a potem fragmenty „weseła góralskiego” prezentowanego przez Zespół im. Klimka Bachledy były dla mieszkańców i turystów widocznym znakiem, że oto pod Tatrami rozpoczęła się doroczna „Jesień Tatrzańska”. Aktu oficjalnego otwarcia dokonał w samo południe H. Trunów, naczelnik Miasta Zakopanego i Gminy Ta-

Goście z NRD w Krakowie

Wiceprezydent m. Krakowa, J. Nowak przyjął 29 sierpnia przebywającą w naszym mieście na zaproszenie KK SD, delegację Centralnego Zarządu Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec NRD z członkiem Prezydium, sekretarzem dr R. Agstenem na czele. Goście zapoznali się z problemami Krakowa i województwa miejskiego oraz rolą naszego miasta w kulturze i nauce polskiej.

trzańskiej, w obecności przewodniczącego MRN, S. Gustka, władz wojewódzkich, przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz licznie zgromadzonych w zakopiańskim BWA gości, jako że miejscem i momentem inauguracji stał się wernisaż wystawy „Tatry i Podhale w akwarium”. Otwarto także 2 inne interesujące wystawy, a to: „Świeczniki Chrobaki” Tadeusza Chrobaka w Galerii PSP, a w Klubie MPiK wystawę pięknych prac uczniów zakopiańskiego Technikum Taktu Artystycznego.

Plenerową atrakcją stały się występy dziecięcych zespołów góralskich z Żebu, Murzasichla, Nowego Bystrego i Kościeliska, które zachwyciły widzów wdziękiem, werwą, znakomicie wyciąganą góralską nutą. A po popisie solowym niespełna 7-letniego Jędrka Tatara z „Małych Maśniaków”, co to „pijkielnie zurto!” choć se „zaboczi ciupagi”, można z nadzieją patrzeć na dalsze losy przepięknego góralskiego folkloru.

Jego międzynarodowa ekspozycja — a zarazem największa atrakcja „Jesieni” — już jutro! O godzinie 10 rano barwny orszak górali z 11 krajów świata i z Polski — zainauguruje XIII Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich. Kto może, niechże spieszy zobaczyć ten jedyny w swoim rodzaju korowód, jaki przejdzie, o ile pogoda dopisze, ulicami: Orkana, Świerczewskiego, Krupówki, Kościuszki, al. 1 Maja, Staszica, przez Park, Grunwaldzka, by powrócić na krótki koncert na stadion Orkana.

Na Dolnej Równi Krupowej stoi festiwalowy namiot i tam, jutro po południu, rozoczyna się boje o „Złote Ciupagi”. I znów

Ostatnia droga Władysława Kowalskiego

29 sierpnia na cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się pogrzeb Władysława Kowalskiego, zasłużonego działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego.

Ostatni hołd Zmarłemu złożyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa miejskiego krakowskiego, współtowarzysze, delegacje zakładów pracy, młodzież. Obecni byli m. in. sekretarz KK PZPR Stefan Markiewicz, członek Sekretariatu KK, przewodniczący KKKP Stanisław Gaciarz, I sekretarz KD PZPR w Śródmieściu Adam Kawalec. Po odegraniu Międzynarodówki trumnę ze zwłokami Władysława Kowalskiego złożono w grobowcu rodzinnym. Wieńce i kwiaty złożyli przedstawiciele władz miasta, delegacje zakładów pracy, przyjaciele, młodzież, z którą tak często się spotykał dzieląc się wspomnieniami ze swego bogatego życia.

co słychać...

Atrakcją wschodniej dzielnicy Londynu — Bow, są oryginalne czarno-białe bliźniaczki. Ich matką jest Pat Smith, rasy białej, ojcem Tony Smith rasy czarnej — z zawodu kolejarz. Siostrzycki mają po dwa lata i każda z nich jest niemal zwierzciadlanym odbiciem drugiej z wyjątkiem skóry. Kelly jest blondynką o niebieskich oczach i śniadej cerze, zaś Carly jest brunetką z oczami czarnymi jak węgiel i taką skórą.

S. t. p.

Adam Majer

nasz najdłuższy Maj, Tatuś i Dziadzio, emer. pracownik MPK, członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami i wyróżnieniami, zmarł w Krakowie dnia 29 sierpnia 1980 r., w wieku 81 lat.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w środę 3 września, o godz. 12, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w żałobie i smutku
ŻONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

rozlegnie się pod Tatrami ta śpiewka-sentencja: „Górale, górale, góralsko muzyka, cały świat obydzie, nima takiej nika”... (bn)

Wspólne posiedzenie Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ

29 ub. m. odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium Rządu i Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Na tle przyjętego przez rząd harmonogramu realizacji zadań wynikających z postanowień IV Plenum Komitetu Centralnego PZPR, omówiono kierunki i zasady współdziałania administracji państwowej i związków zawodowych w rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych ludzi pracy, a także udziału ruchu zawodowego w kształtowaniu i realizacji planów społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Prezydium Rządu wyraziło żywe zainteresowanie projektami ustaw o związkach zawodowych i o samorządzie robotniczym oraz zadeklarowało jak najdalej idącą pomoc w tych pracach.

Prezydium CRZZ przedstawiło pogląd ruchu zawodowego na sposób realizacji postulatów zgłoszonych przez załogi zakładów pracy. W związku z tym Prezydium Rządu na wniosek CRZZ zaleciło ministrom, kierownikom urzędów centralnych, wojewodom i prezydentom miast pilne i wnikliwe ich rozpatrzenie, przy udziale zarządów głównych i wojewódzkich rad związków zawodowych.

Wyrażono wspólne przekonanie, że odnowa ruchu związkowego i przebudowa programu działania rządu w dostosowaniu do sytuacji w kraju i nowych zadań tworzą korzystne warunki dla rzeczowej, partnerskiej współpracy.

W trakcie posiedzenia zaznajomiono kierownictwo związków zawodowych z przygotowanymi projektami uchwał o trybie i zakresie podwyżek płac.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

- Przerwy stałe w godz. 7.30—16:
 - od 2 do 3 września w miejscowości Prądnik Korzkiewski
 - 4 września przy al. Słowackiego 40—56 i garaże
 - 5 września przy ul. Dzierżyńskiego od ul. Kunickiego do Piastowskiej, Kunickiego, Szlachetkowskiego, Szlachetkowskiego Bocznej, Młodej Polski, Sewera. Zarządcę od ul. Młodej Polski do Przybyszewskiego, Piastowskiej 30 i 32.
 - 11 września, przy ul. Litewskiej 9—21, 20, 22, 52c, Wrocławskiej 26—38, 33, 35
 - 12 września przy ul. Racławickiej, Litewskiej od Racławickiej do Kmieciej, Kmieciej
 - 13 września, przy ul. Na Błonie bl. 13, 13a, 15, 23
 - 15 września na os. XXX-lecia PRL bl. 3, 7, 11, 15
 - 19 września przy ul. Bandiego, Przybyszewskiego, Cichej, G. Zapolskiej, G. Zapolskiej Bocznej
 - od 1 do 19 września w miejscowości Trojanowice
 - od 1 do 30 września w miejscowości Wielka Wieś i przy ul. Kazimierza Wielkiego 51—53, 58—72, Nowowiejskiej 3—9, 2—12, Racławickiej 2—52, 1—41, Litewskiej 47—66
 - od 22 do 27 września przy al. Panińskich Skał, Sarnie Uroczysko, Nad Zalewem, Kasztanowej, Kopalnia, Cisowej, Jontkowa Góra, Grabowej, Halki, Pylnej, Królowej Jadwigi od Pylnej do Nad Zalewem. K-5966

Kronika wypadków

● W ciągu ostatnich 2 dni na drogach województwa miejskiego krakowskiego doszło do 18 wypadków, w których 1 osoba poniosła śmierć, a 20 zostało rannych. Zannotowano 12 kolizji.

● W niedzielę o godz. 16.45 w Modniczej autobus „berliet” (właśc. „Turysty” z Warszawy), najechał na 2-letnią Małgorzatę Janecką (zam. Modliczka 75). Dziecko zmarło w drodze do szpitala.

Podpisanie porozumień w Szczecinie i w Gdańsku

(Dokończenie ze str. 1)

rodowi, potrzebna jest dobrze zorganizowana, świadoma swoich celów klasa robotnicza, stanowi ona jego kościół, jego główną ostoję.

Będziemy dbali — stwierdził wicepremier — o właściwe informowanie społeczeństwa o tym, jaka jest sytuacja w kraju. Ale musimy wszyscy razem też zdawać sobie z tego sprawę, że właśnie klasie robotniczej, ludziom pracy, potrzebne jest państwo mądre, uporządkowane, skuteczne w swoich działaniach i tworzące warunki pracy i bezpieczeństwa kraju, państwo niosące na sobie odpowiedzialność za los zbiorowy nas wszystkich. Pomyślmy o tym wszystkim, wyrabiajmy w sobie to, co inne narody mają we krwi. Wyniosły z wychowania, przede wszystkim ze swojej narodowej praktyki, bo dawno były niepodległe, bo rękami swojego państwa często podbiły inne narody, wtedy kiedy my byliśmy podbici, kiedy państwo było u nas obce. Pamiętajmy o potrzebie dobrego, mądrego, ale silnego państwa w Polsce. Nikt bowiem nie zabezpieczy naszych interesów narodowych, nikt nie zabezpieczy ogólnych warunków życia społeczeństwa, jeśli ta państwa organizacja nie będzie miała potrzebnego autorytetu, potrzebnej mocy. Ta moc to wy, to wasza świadomość, wasze zrozumienie ogólnonarodowych potrzeb.

Podpisaliśmy bardzo ważne porozumienie. Jest to porozumienie w jakimś sensie nowatorskie. I twórcami tego przekładowego — w moim przekonaniu — rozwiązania, konfliktu społecznego jesteśmy wszyscy tu obecni. Może być, że ten właśnie sposób rozwiązania w postaci tego protokołu będzie stanowił wzór dla przyszłych rozstrzygnięć prawnych, na temat rozwiązywania konfliktów na tle warunków, pracy, warunków życia. Byłoby nam wszystkim przyjemnie gdyby tak było. Wykonaliśmy dobrą pracę, a wykonaliśmy ją dlatego, że po prostu z szacunkiem nawzajem do siebie podchodziliśmy, że mieliśmy świadomość zadań i odpowiedzialności, która tu na nas wszystkich spoczywa. Mnie cieszy to porozumienie, cieszy jako porozumienie i cieszy jako przykład, jako metoda rozwiązywania spraw.

Na zakończenie K. Barcikowski mówił o potrzebie

maksymalnego wysiłku na rzecz realizacji porozumienia którego spełnienie wymaga pracy wszystkich.

Liczy się praca, liczą się czyny, liczy się to, co osiągniemy. I ja bym chciał właśnie abyśmy według tej miary czynów, osiągnięć pracy oceniali realizację dziś przed chwilą podpisanego porozumienia.

Cała stocznia przyjęła wyświadczenie Kazimierza Barcikowskiego gorącymi oklaskami. Zabrał z kolei głos przewodniczący Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, Marian Jurezyk, który informuje, że po 13 dniach strajku, w wyniku intensywnej pracy komisji rządowej i Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego opracowany został dokument, którego treść z satysfakcją mogą przyjąć obie strony.

Decyzje — powiedział M. Jurezyk — które wspólnie podjęliśmy, mają znaczenie dla sytuacji w całym kraju. Mamy świadomość tego dokonania i dlatego nasze prace są wspólnym naszym sukcesem. Zdajemy sobie sprawę, że wspólnie uzgodnienia są dopiero początkiem długiej drogi do poprawy stanu naszej gospodarki. Będziemy jednak ze swej strony — zapewnił — starali się ten proces jak najbardziej przyspieszyć.

Przewodniczący MKS podkreślił, że wielkie uznanie należy się wszystkim autorom wypracowanego dokumentu. Jestem — stwierdził — jednak zobowiązany szczególnie serdecznie podziękować, jako przewodniczący MKS, całej załodze stoczni, załogom wszystkich innych zakładów za utrzymanie ładu i porządku.

Przewodniczący szczególnie serdecznie podziękował strażnicy robotniczej, której rola, choć niewdzięczna, była bardzo odpowiedzialna, a jej postawa dowodziła jeszcze raz wielkiej uczciwości i mądrości klasy robotniczej.

Kiedy kończy przewodniczący — znowu owacje. Na trybunę wchodzi jeszcze dyrektor naczelny stoczni, Stanisław Ozimek, który najpierw dziękuje za porządek i ład, za atmosferę powagi i wzajemnego szacunku. Następnie proponuje, aby już od najbliższego poniedziałku pracować. Po trzy godziny dłużej dla odrobienia strat.

Zebrani akceptują jego propozycję.

Do zobaczenia w poniedziałek (1 września) o godz. 6.00 rano.

(Dokończenie ze str. 1)

strajków, uzyskaliśmy pewne gwarancje obywatelskie, a co najważniejsze — wywalczyliśmy prawo do niezależnych związków zawodowych. Wszyscy pracujący mają zagwarantowane prawo dobrowolnego zrzeszania się w związki zawodowe, a więc prawo do niezależnych samorządnych związków.

A teraz, powiedział na zakończenie — z taką samą solidarnością i rozwagą, jak strajkowaliśmy, idziemy do pracy, od jutra rozpoczyna się życie naszych nowych związków zawodowych. Dbajmy o to, aby pozostały one zawsze niezależne i zawsze samorządne, pracujące dla nas wszystkich, dla dobra kraju, dla Polski. Ogłaszam strajk za zakończony.

Zaintonowany hymn podejmują wszyscy zgromadzeni.

Członkowie komisji rządowej i prezydium MKS przechodzą do wielkiej sali dla podpisania porozumienia. Sala wypełniona delegatami ze wszystkich strajkujących zakładów pracy, dziennikarzami, obserwatorami.

Bezpośrednio przed podpisaniem porozumienia przewodniczący MKS jeszcze raz podziękował wicepremierowi Mieczysławowi Jagielskiemu, wyrażając uznanie jemu i wszystkim innym, którzy nie pozwolili na rozstrzygnięcie konfliktu siłą. Rzeczywiście dogadaliśmy się — powiedział. Tak jak Polak z Polakiem, bez użycia siły, tylko i wyłącznie w rozmowach, pertraktacjach, z małymi ustępowaniami i tak zawsze powinno być. Bo nie jest proste i nie jest łatwe stosowanie siły. My teraz rozumiemy, że jest to jednak nasza wspólna sprawa, i wspólnie musimy podnieść to wszystko, co zostało przewrócone. Musimy odrobić niektóre rzeczy — to jest fakt. Musimy się poczuć przede wszystkim gospodarzami tej ziemi, a będziemy się czuć i będziemy pracować. Ja, któremu ufaliście i wierzyliście, mówię, że zrobię wszystko, żeby tak się stało. I wiem, że mi pomożecie. I zrobimy.

L. Wałęsa jeszcze raz podkreśla, że to jest wielka sprawa, że nie było żadnej przemocy, że wszystko zostało załatwione tak, jak powinno być. Jak rzeczywiste świadomości obu stron doprowadziła do tego, że nie zwyciężyli ci, którzy proponowali jakiegoś wyjścia siłą. Zwyciężył — dodał rozsądek i rozważa.

Zabierając głos wicepre-

mier Mieczysław Jagielski podzielił opinię przedmówcy, że praca dobiegła końca, że rzeczywiście była to praca niełatwa, że były to rozmowy trudne, żmudne, wymagające dużego wysiłku. Dotyczyły one — powiedział — spraw bardzo ważnych, zarówno praw pracowniczych, zarówno ludzi tu obecnych, jak i nieobecnych, członków ich rodzin i ich najbliższych, żon i dzieci, przyjaciół i współtowarzyszy pracy.

Wicepremier podkreślił, że komisja rządowa starała się przez cały czas wspólnych prac zrozumieć intencje, które powodują przedstawicielami strajkujących. Przytaczano wobec nas — powiedział — ostre argumenty, my też argumentowaliśmy. Pokazywaliśmy, jaka jest sytuacja, jakie są możliwości, co można zrobić, do czego się można zobowiązać i co potem konsekwentnie realizować. Rozmawialiśmy tak, jak Polacy powinni z sobą rozmawiać, jak rozmawia Polak z Polakiem. Nam — powiedział wicepremier — ten duch towarzyszył cały czas w czasie obrad, dodając, że nie ma przegranych ani wygranych.

Najważniejszą sprawą — kontynuował M. Jagielski — którą trzeba cenić, to jest właśnie to, żeśmy się porozumieli, powiem — dogadaliśmy się. Najważniejszym gwarantem urzeczywistnienia tego, cośmy zrobili jest praca i jej efekty. Tylko rzetelną pracą — podkreślił wicepremier — możemy wytworzyć te dobra materialne, które potem będziemy dzielić. Na nas patrzy kraj. Dajmy przykład — idźmy wszyscy razem, tak jak było tu oświadczone, do ofiarnej, rzetelnej, pracy. Myślę, i głęboko w to wierzę, że będzie to najlepsze świadectwo naszej patriotycznej polskiej, obywatelskiej intencji, że pragniemy jak najlepiej służyć sprawom ludzi pracy, sprawom naszego narodu, naszej socjalistycznej ojczyzny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Obydwa przemówienia przyjęte zostały gorącymi oklaskami.

Następuje podpisanie porozumienia.

Gdy po podpisaniu dokumentu i owacji jaka temu aktowi towarzyszyła komisja rządowa opuszczała salę obrad zęgnął ją gesty szpaler stoczniovców i dalsze oklaski. Nastąpił zebranych, choć przebiła w nim radość pozostał poważny.

Pierwsze światowe reakcje na wydarzenia w Polsce

Wszystkie główne agencje prasowe podały w swych serwisach niedzielnych obszerne informacje na temat porozumień zawartych w Szczecinie i Gdańsku a także obrad V Plenum KC PZPR. Doniesienia na ten temat znalazły się na czołowych miejscach w dziennikach radiowych i telewizyjnych wielu krajów. Pojawiły się również pierwsze komentarze prasowe.

Wstępna analiza tych pierwszych komentarzy pozwala stwierdzić, że ich cechą dominującą jest nie ukrywane uczucie ulgi na wiadomość, że przełamany został poważny kryzys, trwający od kilku tygodni. To uczucie ulgi — jak podkreślają autorzy komentarzy — jest wynikiem nie tylko sympatii do Polski i Polaków, ale także głębokiego zadowolenia, że zlikwidowane zostało ognisko potencjalnego napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz zagrożenia dla stabilności i odprężenia.

Niemal we wszystkich doniesieniach na temat porozumień wskazuje się na realizm, głębokie poczucie odpowiedzialności i dobrą wolę obu stron, a więc rządowych komisji działających na Wybrzeżu i tamtejszych komitetów strajkowych. Uczyniono — podkreśla się — wszystko, aby doszło do kompromisu. Prasa wielu krajów akcentuje, że nowa formuła związków zawodowych przyjęta w Polsce ma doniosłe znaczenie i że równocześnie załogi uczestniczące w strajku uznały kierowniczą rolę partii.

Komentatorzy — m. in. agencji „Reutersa” i AFP — wskazują z uznaniem, że Polacy potrafili przyzwyciężyć przedłużający się kryzys, chociaż nie było to łatwe.

Organ Włoskiej Partii Komunistycznej „Unita” stwierdza, że sam fakt osiągnięcia porozumienia przez komisje rządowe i komitety strajkowe jest „wydarzeniem nadzwyczajnej wagi”. Podobnych sformułowań używa londyński „Sunday Times”, mówiąc o „historycznym porozumieniu, które ma międzynarodowe znaczenie”.

Według prasy jugosłowiańskiej, porozumienia ze strajkującymi umożliwiają nie tylko przezwyciężenie poważnych trudności gospodarczych, ale także odbudowę zaufania między narodem a kierownictwem, między klasą robotniczą i jej partią”. Belgradzka „Politika” stwierdza, że „Polska kończy jeden z najburzliwszych tygodni w swojej współczesnej historii”.

Stany Zjednoczone z ulgą przyjęły informacje o tym, że kryzys polski zbliża się do końca. Dzienniki w Stanach ukazały się z wielkimi tytułami na pierwszych kolumnach głoszącymi porozumienie osiągnięte w Polsce i zapowiadającymi szybkie przywrócenie stabilności i normalnego życia. „Washington Post” zamieszcza tytuł „Władza i strajkujący osiągnęły porozumienie. Radość w Stoczni im. Lenina, a robotnicy przygotowali się do powrotu do pracy w poniedziałek”.

Wyraża się przekonanie, iż pomyślne rozwiązanie wewnętrznej sytuacji w Polsce w formie, w jakiej to nastąpiło, stworzy pomyślną atmosferę do rozszerzenia dialogu Wschód — Zachód, do pomyślnego przeprowadzenia konferencji madryckiej i podjęcia dialogu w sprawie najpilniejszych aspektów ograniczenia zbrojeń strategicznych w Europie środkowej.

Przy tych zdecydowanie optymistycznych ocenach i rosnących nadziejach komentatorzy i eksperci wyrażają nadzieję, że przed Polską stoi jeszcze wiele trudności. Komentator i wysłannik do Polski dziennika „The Washington Star” w niedzielnej korespondencji pisze, że usuwanie skutków wydarzeń minionych dwóch tygodni w Polsce i dostosowanie się i władz i społeczeństwa do nowej sytuacji nie będzie zadaniem łatwym.

Dodatek gospodarczy do niedzielnego wydania „Washington Post” zamieszcza analizę gospodarczych problemów Polski i stwierdza, że wobec generalnej recesji na Zachodzie przełamanie trudności gospodarczych Polski wcale nie będzie sprawą łatwą i wymagać będzie wyjątkowej pracy całego społeczeństwa.

Francuskie gazety niedzielne powitały zawarte w Polsce porozumienie wielkimi tytułami na pierwszych stronach.

Uczucie ulgi nie przesłania jednak świadomości poważnych problemów gospodarczych naszego kraju. Jeszcze w sobotę telewizja francuska przekazała uwagi swego znanego komentatora ekonomicznego, Francois de Closets. Zwrócił on przede wszystkim uwagę na wielki deficyt w bilansie handlu zagranicznego Polski, obciążony jeszcze spłatą zadłużenia, podkreślił, że Polska tak czy inaczej będzie musiała wprowadzić politykę oszczędności, gdyż obiektywnie nie ma innego wyjścia.

Prace nad projektem uchwały o wzmożonej kontroli cen

29 sierpnia na wspólnym posiedzeniu Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ toczyła się dyskusja nad przygotowywanym projektem uchwały rządowej w sprawie wzmożonej kontroli cen artykułów o podstawowym znaczeniu dla zapewnienia ludności. Prace nad projektem kontynuowane były 30 sierpnia w zespole pod przewodnictwem wicepremiera Tadeusza Grabskiego. Głównym celem przygotowywanej uchwały jest zapobieżenie nadmiernej i nie kontrolowanej wzrostowi cen głównych artykułów żywnościowych, codziennego użytku oraz mających zasadnicze znaczenie dla wyposażenia gospodarstw domowych. Chodzi również o bardziej ścisłą kontrolę nad cenami niektórych usług.

Projekt uchwały zakłada, że ustalanie cen na te wyroby i usługi należące będzie wyłącznie do kompetencji Państwowej Komisji Cen, przy czym decyzje w tych sprawach podejmowane będą w uzgodnieniu z CRZZ. Prace nad projektem koncentrują się obecnie wokół ustalenia listy konkretnych artykułów lub ich grup objętych działaniem uchwały. Wg wstępnych

ustaleń znaleźć się ma na niej większość artykułów żywnościowych w tym m. in. mięso i mleko oraz ich przetwory a także pieczywo. Projekt pozostawia się również do wyłączenia i konsultowanej z przedstawicielami społeczeństwa decyzji Państwowej Komisji Cen wysokość cen energii elektrycznej oraz obuwia i tkanin, mebli, a także niektórych wyrobów z grupy sprzętu gospodarstwa domowego. W tym tygodniu lista wyrobów objętych wzmożoną kontrolą cen zostanie przedstawiona do konsultacji załogom zakładów pracy, które będą miały możliwość wniesienia własnych propozycji. Po zakończeniu konsultacji projekt uchwały będzie przedmiotem obrad Rady Ministrów.

Warto podkreślić, że prace nad projektem uchwały toczą się niezależnie od działań podjętych m. in. przez CRZZ, GUS oraz ośrodki naukowe m. in. SGPIIS, mających na celu stałą analizę kosztów utrzymania jako podstawy do elastycznej i zgodnej z wymogami społeczeństwa i gospodarki narodowej polityki cen i pla-

Jak podkreślił prowadzący obrady przewodniczący CRZZ Romuald Jankowski, ustawa będzie aktem historycznym w dziejach polskiego ruchu zawodowego. Chodzi o taki akt prawny, który będzie zgodny z oczekiwaniami załóg, zapewni gwarancje autentycznego urzeczywistnienia funkcji obronnych związków zawodowych. Ustawa powinna wyposażać ruch związkowy w takie uprawnienia i instrumenty działania, by można było zapobiec sytuacjom, w których klasa robotnicza musi sama występować w obronie swych praw.

Na przewodniczącego zespołu powołano prezesa Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sadu Najwyższego Franciszka Ruska. W skład zespołu wchodzi naukowcy, działacze związkowi, przedstawiciele załóg zakładów pracy.

A oto — jak dowiaduje się dziennikarz PAP — główne założenia wstępnego projektu ustawy:

Podkreślono w nim, że związki zawodowe są organizacją samorządną i nie podlegają nadzorowi lub kontroli organów administracji państwowej. Związki autonomicznie decydują o wszelkich sprawach związanych ze swym funkcjonowaniem i życiem wewnątrzorganizacyjnym. Działalność związków zawodowych opiera się na zasadach demokratycznych; np. wybory do instancji związkowych są taj-

Projekt ustawy o związkach zawodowych

Przygotowana została wstępna wersja projektu ustawy o związkach zawodowych. Jego założenia rozpatrzono 30 ub. m. na pierwszym posiedzeniu powołanego przez CRZZ zespołu, który ma opracować projekt ustawy przed skierowaniem go do konsultacji w zakładach pracy.

Przy nieograniczonej liczbie kandydatów. Projektowane unormowania potwierdzają branżowy charakter związków zawodowych.

Projektuje się znaczne rozszerzenie zakresu kompetencji związkowych. Nowe uprawnienia dotyczą udziału związków zawodowych w dziedzinie planowania, podziału dochodu narodowego, kształtowania polityki społecznej, plac i cen, wszystkich spraw, które decydują o poziomie życia ludzi pracy. Dotychczas uprawnienia związków w tej sferze nie były ustawowo uregulowane.

Nowym uprawnieniom towarzyszą unormowania prawne zapewniające skuteczność ich realizacji. Projektuje się np. wprowadzenie ustawowego obowiązku administracji zwracania się do związków zawodowych w sprawach ważnych dla pracowników i ich rodzin. Podjęcie decyzji w tych sprawach wymaga zgody

instancji związkowej, i to wyrażonej na piśmie.

Nowym ważnym uprawnieniem związkowym byłoby prawo stawiania zarzutów przeciwko decyzjom niezgodnym z prawem lub interesem społecznym. Zarzut związkowy, stanowiący rodzaj weta, oznaczałby zawieszenie decyzji.

Projektuje się wyposażeń CRZZ w prawo bezpośredniej inicjatywy ustawodawczej. W dotychczasowej praktyce, jak wiadomo, prawo to realizowano za pośrednictwem posłów — działaczy związkowych.

Projekt ustawy zawiera gwarancje należytego sprawowania funkcji kontrolnych ruchu zawodowego. Do tych gwarancji należy obowiązek administracji dostarczania związkom wszystkich niezbędnych do oceny sprawy danych i informacji oraz umożliwienia im wglądu do potrzebnych dokumentów. Ważnym upraw-

nieniem jest wprowadzenie własnych, związkowych badań statystycznych.

Związki mogą występować z wnioskami do właściwych organów w sprawach dotyczących uprawnień pracowniczych. Przewiduje się wprowadzenie ustawowego obowiązku administracji rozpatrzenia takiego wniosku w konkretnym terminie i zawiadomienia związku o sposobie załatwienia wniosku.

Znacznie mają się zwiększyć kompetencje zakładowych organizacji związkowych. Tu również obowiązuje zasada, że żadnych istotnych dla pracowników decyzji kierownik zakładu nie może podjąć bez uprzedniej zgody rady zakładowej. W razie naruszenia praw pracowników rada zakładowa występowałaby z interwencją. Do nowych uprawnień należałoby również prawo rady zakładowej do przeprowadzenia strajku w przypadku wyczerpania wszelkich innych możliwości rozwiązania konfliktu.

Są to tylko niektóre projektowane rozwiązania. Pierwsza wersja projektu będzie jeszcze w gronie ekspertów przedmiotem dalszych opracowań, uwzględniających m. in. normy prawa międzynarodowego. Po zakończeniu tych prac projekt zostanie przedłożony Plenum CRZZ, a następnie — zanim trafi ostatecznie do Sejmu — stanie się przedmiotem szerokiej konsultacji społecznej w zakładach pracy.

PEŁNOWARTOŚCIOWE MATERIAŁY i części zamienne

z GALEZI: 04, 05, 06, 07, 09, 11, 12, 13 i 18

SPRZEDA w ramach upłynnienia zbędnych zapasów OSRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY GÓRNICICTWA SUROWCÓW CHEMICZNYCH w KRAKOWIE, ul. Lawendowa 4. Informacji udziela Dział Zaopatrzenia i Gospodarki Materialowej, tel. 300-29 lub. 233-33, wewn. 83 K-5455

Praca

OS. Prądnik Czerwony! Przyjmie starszą opiekunkę do 3-letniej dziewczynki, Tel. 249-29, godz. 17-20. g-38546

EMERYT zaopiekuje się dzieckiem. Oferty 38802 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UCZNIĄ, uczennicę — przyjmie pracownia Krawiectwa damsko-męskiego, Kozera, Nowa Huta, os. Handlowe 1. g-38386

PANIENKĘ do sprzedaży zatrudni cukiernia — Bogdan Oleksik, Nowa Huta — Mistrzejowice, os. Złotego Wieku 44 A. g-37268

Nauka

NIEMIECKIEGO, angielskiego uczy młodzież szkolną Weber, tel. 278-70. g-37575

MATEMATYKA — korepetycje uczniom, studentom — Frydych, Raclawicka 29/4. g-30420

KURSY

- ◆ KROJU I SZYCIA
- ◆ TKACTWA
- ◆ ARTYSTYCZNEGO
- ◆ DZIEWIARSTWA MASZYNOWEGO I RĘCZNEGO

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, telefon 639-41 do 44, w godzinach 8-17. K-5217

KURSY

JEZYKÓW OBCYCH na terenie zakładów pracy organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP, al. Słowackiego 29, tel. 351-80.

AUDIOWIZUALNE

KURSY

Jezyka ◆ ANGIELSKIEGO ◆ NIEMIECKIEGO — organizuje „OSWIATA”.

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Krowoderska 19, w godz. 10-17. K-5313

POMATURALNE

KURSY

- ◆ KRESLEŃ TECHNICZNYCH
- ◆ DEKORATORÓW WNETRZ
- ◆ KIEROWNIKÓW ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH

— organizuje „Oswiata” — Kraków, ul. Mazowiecka 29, tel. 394-23 oraz Krowoderska 19, tel. 279-99, w godz. 10-17. K-5321

KURSY

ZAOCZNE — konsultacyjne (nauka w niedzielę) KWALIFIKACYJNE

PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINÓW CZELADNICZYCH i MISTRZOWSKICH we wszystkich zawodach organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.

Informacje i wpisy: Kraków, Dietla 38, tel. 639-41 do 44, w godzinach 8-17. K-5217

KURSY

- ◆ TAPETOWANIA mieszkań
- ◆ OBSŁUGI pistoletów „Grom” i „Hit” (wstrzelywanie kolków) — organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie

Informacje i wpisy: Kraków, DIETLA 38, telefon 639-41 do 44, w godzinach 8-17

DO matury eksternistycznej przygotowujemy. Mgr Bazgierowa, Kraków, 18 Styżnia 49/37 (róg Nowowojewskiej). g-32988

PRZYSPIESZONE kursy tańca towarzyskiego. Wpisy: Krakowski Ośrodek Taneczny, Kraków, ul. Bogusławskiego 2/4 (obok ul. Waryńskiego), codziennie w godz. 9-19, w soboty 9-14.

Matrymonialne

POŚREDNICTWO matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskrekcja zapewniona. „Junona”, Przemysł, skrytka 148.

Kupno

„MALUCHA” w bardzo dobrym stanie — kupię. Zgłoszenia: Kraków, tel. 174-97. g-37816

TYLNA szyba do NSU — kupię. Tel. 484-40. g-37830

Sprzedaż

SAMOCHÓD ciężarowy Skoda RTS wyworka, 8 ton, stan bardzo dobry — sprzedam. Hajdas, Pełm 594. g-37159

KAROSERIE „malucha” roczna, mało uszkodzona — sprzedam. Oferty 37182 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JAPONSKIE: aparat fotograficzny „Nikon-em” i stereo radio-magneton „Sharp 85-85” — sprzedam. Tel. 430-10. g-36821

FIAT 132p 1600, rok 1974 — tani sprzedam. Tel. 829-13 (wieczorem).

MAGNETOFON Dama Pik, okres gwarancyjny, Meluzyna, regał na aparaturę — sprzedam. Tel. 405-05. g-37606

BEAM karakulowy z łapkę — sprzedam. Wieliczka, tel. 812, po godz. 16. g-37550

KIOSK ogólnospożywczy w dobrym punkcie Krakowa — sprzedam. Oferty 37579 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 850 — stan dobry — sprzedam. Tel. 720-85, po godz. 18. g-37608

PRAKTYKA PLC 3 i Pentaflex — nowe — sprzedam. Mazowiecka 9 m. 4, po godz. 18. g-37547

DUŻA kawiarnia w dobrym punkcie Krakowa oraz automaty zrzecznościowe — flippery, stan idealny — sprzedam. Oferty 37719 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

VOLKSWAGENA 1200, 19k prod. 1958 — sprzedam. Oferty 37616 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OKAZYJNE sprzedam: zestaw mebli ciemnych (polysk) oraz szafę trzydrzwiową (orzech). Ul. Na Błonie 13b/31, wieczorem. g-37740

WTRYSKARKĘ sprzedam. Tel. 156-44. g-37618

MEBLE używane sprzedam. Oglądać: Krakowska 21/6, po południu. g-37634

NYSE sprzedam. Oferty 37767 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT 128-3p, rok 1976, mały przebieg, stan idealny — sprzedam. Oferty 37821 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUKNIĘ ślubną sprzedam. Tel. 273-22, godz. 15-16. g-37773

FLIZY błękitne — sprzedam. Tel. 175-39. g-38771

FLIZY — odsprzedam. Os. Dąbrowszczaków 10/48. g-37376

AZOTAN srebra sprzedam. Oferty 37189 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SYRENE 104, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 481-36. g-37273

STAŁE PRANIE BIELIZNY

— zleci restauracja „ERMITAGE” tel. 277-24

1000 BONÓW PEKAO — sprzedam. Oferty 37432 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CIĄGNIK robiony z „S” a z wozem — sprzedam. Józef Felus, Czudówek 18, p-czta 32-061 Rybna. g-37470

PRAKTYKA PLC3, Wellmarlux CDS — sprzedam. Tel. 458-72. g-37472

OPEL Rekord — sprzedam. Ul. Odrzańska 4/39, godz. 14-18. g-37469

ZG 40 W/4 Ohmy — sprzedam. Tel. 192-31, godz. 11-19. g-37487

KOŻUCH damski włoski, używany, na szczyplą — sprzedam. Tel. 332-31. g-37461

DO Zuka siedzenia nowego typu, planetkę, ogumienie, części — sprzedam. Rzepski, Kobieryn, sklep butelek (za Kościuszką) — sprzedam. Tel. 37475

10 PNI orzecha włoskiego — sprzedam. Tel. 330-85. g-37896

ŁAWĘ sosnowa „Bachus”, sofa, fotel „Kontiki” — sprzedam. Kraków, ul. Bieżanowska 86/98, po 16-ej. g-37895

MZ „Trophy” sprzedam. Czesław Zawalonka, Baranówka 38, Kocmyrzów. g-37898

TELEWIZOR kolorowy „Rubin” — sprzedam. Garncarska 5/3, wieczorem. g-37900

NOWA biała suknie ślubna — sprzedam. Tel. 844-73. g-37845

Flizy gładkie i wzorzyste — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 834-78. g-37846

FIAT 600 — sprzedam. Żółkiewskiego 13/12. g-37867

EXACTA VX 1000 oraz obiektywy: Flektogon 4/20, Flektogon 2,8/35, 2,8/120, Sonnar 2,8/180 — sprzedam. Oferty 37861 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZESTAW mebli kalwaryjskich, bez szafy — sprzedam. Tel. 638-40 wewn. 887. g-37860

FIAT 125p, nadwozie 1979, podwozie 1972 — sprzedam. Jaworowa 13. g-37876

PIĘKNA suknie ślubna, koronkowa — sprzedam. Tel. 143-00, wewn. 147. g-37866

CZĘŚCI do Trabanta — sprzedam. Tel. 745-00. g-37066

WERSALKE, 2 fotele, ława, nowe — sprzedam. Tel. 242-3L. g-37439

SYRENE 108 z silnikiem (na chodzie) do remontu lub na części — sprzedam. Winiarskiego 34/105. g-37443

SYRENA 104, stan dobry — tani sprzedam. Os. Złotej Jesieni 4/3, po godz. 18. g-38017

USZKODZONA karoseria Mercedes 220D/8, rok 1974 — sprzedam. Oferty 38018 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIATA 126p sprzedam. Nowa Huta — Lubocza 56. g-37448

BEAM karakulowy sprzedam. Tel. 177-34, po 19-ej. g-37444

SUKNIĘ ślubną — sprzedam. Tel. 750-98. g-37480

FIAT 128, 3p, rok produkcji 1976 — sprzedam. Oferty 37358 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WZMACNIACZ PA 2801 — pilnie sprzedam. Kraków, ul. Welisa 14/18. g-37490

MASZYNE do szycia „Veritas” wieloczynnościowa, nowa — sprzedam. Lublanska 16/60, wieczorem. g-37380

KAROSERIE Wartburga 1000 — sprzedam. Os. Bohaterów Września 11/12, wieczorem. g-37361

ATRAKCYJNE automaty zrzecznościowe (prawie nowe) — sprzedam. Oferty 37503 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAZ blaszany, duży — sprzedam. Myslenice, os. Ogrodowe 1, optyk. g-37497

MASZYNE dziewiarska nr 5, nowa, z gwarantacją — sprzedam. Ul. Lubelska 6/1 (ogłądać rano i wieczorem). g-37487

HI-FI stereo, japoński — sprzedam. Tel. 738-44. g-37312

WZMACNIACZ 2X150 W (do wykonczenia) — sprzedam. Tel. 734-84. g-37307

TANIO sprzedam Fiata 125p 1500, z 1972 roku. Blacharka do remontu. Nowa Huta, os. Kościuszkowskie 11/10. g-37648

MOTOCYKL „Komar” sprzedam. Ul. Korbutowej 38, przy żelaznicy. g-37649

STÓŁ rozkładany, mahoniowy, mały — sprzedam. Tel. 637-20 wewn. 330; po 19-ej. g-37665

FIATA combi 125p 1500 — sprzedam. Kraków, Raclawicka 41. g-37664

SREBRNA, przedwojenna zastawa na sześć osób — sprzedam lub zamienie. Oferty 37813 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SYRENE 104 — tani sprzedam. Kraków, ul. Myśliwska 14. g-37669

FIAT 125p-1500, rok 1974 — sprzedam. Telefon 143-00 wewn. 153. g-37825

„TARPAN” skrzyżniowy, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Oferty 37684 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RADIO samochodowe stereo, z odtwarzaczem — sprzedam. Tel. 402-65. g-37835

SYRENE 105, styczeń 1978, 19 tys. km — sprzedam. Tel. 448-53, w godz. 7-15. g-37832

PIĘKNA suknie ślubna i buty — sprzedam. Kraków, Dietla 77/5, godz. 16-18. g-37776

KAROSERIE Zastawy 1100p, nowa — sprzedam. Tel. 604-85. g-37645

MOTOCYKL MZ 250 — sprzedam. Ul. Kawłory 2/4, po godz. 16. g-37831

FIATA 125p, 1971, po remoncie — sprzedam. Ul. Urzędnicza 47/14. g-37827

FLIZY czeskie, 20 m² — sprzedam. Kraków, ul. Lotnicza 20/2 (po godz. 17). g-37825

FIAT 125p, rok 1972, wersja fińska, stan bardzo dobry — sprzedam. Telefon 463-02, wieczorem. g-37819

TAKSOMETR „Poltax 2” nowy, 2 nowe opony radialne 155X14 — sprzedam. Tel. 702-94. g-37818

Lokale

UCZENNICOM wynajmę pokój. Wielicka 22/1.

KATOWICE! Własnościowe M-5 sprzedam. Katowice, tel. 51-18-59, godz. 19-21. g-36136

PRACUJĄCA 55-letnia pielęgniarka, poszukuje M-1, M-2, bez komfortu, nie umeblowane. 97-500 Radomsko, skr. pocztowa 10. g-37819

STUDENTKA poszukuje garsoniery od października. Oferty 37832 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ garsoniery lub małego mieszkania. Telefon 347-66, godz. 11-14. g-37548

MIESZKANIE M-4 spółdzielcze, 2-pokojowe, 47 m², I p., Śródmieście — zamienie na 3 lub 4 pokojowe. Warunki bardzo korzystne. Oferty 37501 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

WYNAJMIĘ pokój dla 1 osoby. Czynną płatny za rok. Nowa Huta, os. Jagiellońskie, bl. 37 m. 33. g-37500

MIESZKANIE 2-pokojowe, superkomfortowe, 49 m², telefon, III p., w Nowej Hucie — zamienie na 3-pokojowe w Nowej Hucie. Oferty 37498 „Prasa”, Kraków Wiślna 2.

MŁODA pracująca panienska poszukuje pokoju. Tel. 411-67, godz. 16-18. g-37493

ZAMIANIE superkomfortowa garsoniera, okolica Dzierżyńskiego, na mieszkanie 2 lub 3-pokojowe. Oferty 37495 „Prasa”, Kraków Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO, bezdzietne, studiujące, członkowie spółdzielni, poszukuje od 1 września nie umeblowanej garsoniery lub pokoju z kuchnią, na okres 1-2 lat. Tel. 494-27 godz. 18-21. g-37302

DUŻY pokój, kuchnia, superkomfortowe, parter, po remoncie, łufki, filizy, telefon — zamienie na podobne wyżej. Najchętniej os. Hutnicze, Handlowe. Zgłoszenia: tel. 404-56, godz. 16-19.

POKÓJ z kuchnią, superkomfortowe, w Nowej Hucie — zamienie na większe. Oglądać: os. Na Wzgórzach 42/32 po godz. 16. g-37326

ŚRÓDMIEŚCIE! Mieszkanie dwupokojowe, komfortowe, kwaterekowe, umeblowane — zamienie na mniejsze. Oferty 37321 Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAM parcelę budowlaną, 46-arową — 20 km od Krakowa. Oferty 38277 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38273

SPRZEDAM w okolicy Krzeszowice działkę rekreacyjno-sadowniczą, 38-arową, zagospodarowaną. Kraków, tel. 143-00 wewn. 168. g-37629

UCZCIWEGO znalazcę dokumentów na nazwisko Marek Skutecki — proszę o zwrot. Tel. 293-72.

Zguby

16 SIERPNIĄ, na osiedlu Prokocim Nowy, zaginął pies rasy pointer, biały w brązowe łaty. Wiadomość nagrodzić. Tel. 617-60 wewn. 533, od godz. 15. g-38453

BARDZO wysoka nagroda za odnalezienie kradzionej „Szczołki” psa średniej wielkości, ciemnoszarego mieszańca z białym podbrzuszem i pyskiem, zabranego ze sklepu „Moda Polska” z ul. Grodzkiej, 21 sierpnia, około 19-ej. Tel. 612-82, 600-61, 614-78.

Różne

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin. Miksztal, tel. 243-67. g-37699

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Gbyl, tel. 810-97. g-37510

PRALNICA SPÓLDZIELNIA PRACY W KRAKOWIE-NOWEJ HUCIE, os. NA SKARPIE, ul. KASPRZAKA nr 5 zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach:

- ▲ ekspedientki do punktów przyjęć
- ▲ operatorów maszyn chemicznych czyszczenia garderoby
- ▲ renowatorów skór
- ▲ prasowaczy garderoby i bielizny.

Warunki pracy wg zasad obowiązujących w usługach, w systemie prowizyjnym i czasowo-premiowym.

Spółdzielnia zapewni ulgowe karty stołowe, korzystanie z bufetu, wczasów, kolonii dla dzieci i młodzieży.

Szczegółowych informacji udziela: Dział ds. Osobowych Samorządu i Szkolenia — os. Na Skarpie, ul. Kasprzaka 5, pokój nr 2, telefon 447-47 lub 440-44, wewn. 31. K-5376

FLIZY, parkiety, wykładziny podłogowe układa i lastrykuje wykonuje mistrz Jan Ostrowski. Zgłoszenia: telefon grzeźnościowy 308-14 godz. 8-10 oraz osobiście Raclawicka 26/4 godz. 17-19.

MONTAŻE i naprawy pralek automatycznych — T. Bujak, tel. 893-04. Zabezpieczenie programatorów przed uszkodzeniem. g-31489

EKSPRESOWE naprawy pralek automatycznych wykonuje Klaczynski, tel. 120-89. g-37102

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin — Dzierwa, tel. 391-97, godz. 7-12, 19-21. g-35685

NAGRODA za wskazanie miejsca postępu samochodu marki Warszawa 223, nr rej. 51-63 KS, koloru gołabkowego. Stan bardzo dobry. Zgłoszenia: St. Cygankiewicz, Kraków, ul. L. Teligi 32/4, os. Nowy Prokocim (wieczorem). g-38273

PRZEPISUJĘ prace na maszynie u siebie w domu. M. Bodzoń, tel. 176-53. g-38531

BEZPŁYWE cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Mucha, tel. 730-65. g-38297

BEZPŁYWE cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Mucha, tel. 730-65. g-38297

Nowa Huta, os. Lotniczo-Północ 34/26, telefon 492-59 (godz. 8-10 i 16-18)

ROBOTY

- obejmujące
- ◆ wykopy pod fundamenty
- ◆ pod instalacje wodno-kanalizacyjne i elektryczne
- ◆ rowy melioracyjne itp. — wykonuje sprzętem zmechanizowanym, na zamówienia osób prywatnych i przedsiębiorstw uspołecznionych nowo otwarty zakład usługowy Bogdan Derecki

KURSY języków obcych dla dzieci i młodzieży

— organizuje „OSWIATA”.

- ◆ DOM KULTURY — Kraków, ul. Wrocławska 27
- ◆ DOM KULTURY — os. Biały Prądnik, ul. Pachońskiego 8
- ◆ KLUB „PODWAWELSKI” — ul. Komandosów 21
- ◆ KLUB OSIEDLOWY os. Cegielińskie, ul. Borsucza 21
- ◆ ŚWIETLICA DZIECIĘCA — os. XXX-lecia, ul. Ruznickarska 9 K-5318

FABRYKA ELEMENTÓW WYPOSAŻENIA BUDOWNICTWA „METALPLAST” W KRAKOWIE, UL. ROMANOWICZA 7

OGLASZA dodatkowe PRZYJĘCIA

DO MŁODZIEŻOWEGO OCHOTNICZEGO HUFCA DLA DOCHODZĄCYCH

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

- ▲ ukończenie 16 roku życia
- ▲ dobry stan zdrowia
- ▲ wykształcenie podstawowe, bądź niepełne podstawowe

Junacy pracować będą w FEWB „Metalplast” w Krakowie przy ul. Romanowicza 7

POZA TYM JUNACY OTRZYMAJĄ:

NOTES REPORTERA

Staraniem Rady Osiedla "Zwierzyniec" i Samorządu Mieszkańców os. Rydla-Bronowickie, otwarto w sobotę przy ul. Bronowickiej 71 (plac przed blokiem) nowy ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy dla dzieci i młodzieży.

Zgodnie z wieloletnią tradycją dziś wyjechała do obozu w Oświęcimiu grupa sztafet samochodowo-motorowych. Organizatorami sztafet jest oddział Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców oraz Rada Zakładowa MERA KFAP w Krakowie.

Już wkrótce rozpocznie się nowy rok kulturalno-oświatowy, a tym samym ożywi się działalność domów kultury, klubów, świetlic i placówek osiedlowych. Dom Kultury Kombinatu HIL ogłosił więc zapisy do swoich zespołów: Pieśni i Tańca "Nowa Huta", grupy góralskiej "Hamernik" oraz zespołów wokalnych, instrumentalnych i tanecznych.

Lajkonik

DUŻY: 39, 5, 34, 41, 25 dod. 12. Końc. band.: 22386. MAŁY: I los.: 26, 9, 2, 22, 18, 6; II los.: 12, 9, 19, 5, 13, 7.

Siedem miesięcy działalności gospodarczej w naszym mieście i województwie

Mimo poważnych kłopotów krakowski przemysł pomyślnie realizował swe plany produkcyjne w 7 miesiącach br. Wzrosła sprzedaż detaliczna towarów. Występowały duże trudności, zwłaszcza z artykułami z centralnego rozdzielnika, m. in. mięsem. Starano się zrekompenzować jego niedostatek zwiększając w lipcu o 20,5 proc. w stosunku do analogicznego okresu ub. roku dostawami drobiu.

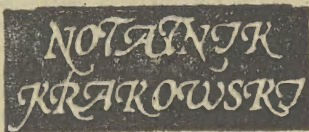
Dynamicznie wzrastała wartość świadczonych usług.

BUDOWNICTWO ogółem wykonało 58,7 proc. rocznego planu, a zatem generalnie rzecz biorąc dobrze wywiązało się ze swych obowiązków. Niestety, z różnych przyczyn nie wszystkie przedsiębiorstwa zrealizowały swoje zadania. Gdy chodzi o budownictwo mieszkaniowe to w 7 miesiącach oddano do użytku 1.536 mieszkań o powierzchni 31,6 tys. m kw., co stanowi 23 proc. zmniejszonych o 90 tys. m kw. (tj. do 350 tys. m kw.) — zadań rocznych.

W ROLNICTWIE sytuacja jest zracnicowana. Wg wstępnych szacunków udało się nam tegoroczne plony 4 zbóż, które będą wyższe niż w ub. roku. Niższe są plony ziemniaków, tytoniu, ogórków i pomidorów. Jeśli utrzyma się, podobna jak w ostatnim okresie pogoda, już w tych dniach zakończą się żniwa i w większości też omoty.

WSZYSTKIM tym problemom dotyczącym realizacji planu polityczno-gospodarczego województwa miejskiego krakowskiego za 7 miesięcy bież. roku arz zmianom tegorocznego planu wynikającym z uchwały sejmowej z 23 VI br. poświęcone zostało — odbywające się w ub. piątek pod przewodnictwem A. Kozuba — posiedzenie Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Zagospodarowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska RN m. Krakowa. Głos zabierał wiceprezydent m. Krakowa J. Gajewicz, który m. in. omówił także najważniejsze zadania mające na celu dalszy rozwój naszego miasta.

Dyr. nac. Zarządu Rozbudowy Krakowa B. Korombel mówił o problemach 17-tysięcznego już dziś wielkiego zespołu os. Bieżanów, gdzie zwłaszcza na realizację czekają obiekty socjalne.



DZIŚ O GODZINIE:

* 19 — KMPiK, Mały Rynek 4 — Montaż autentycznych zdjęć dokumentalnych odnalezionych w archiwach świątynnych — film pt. "Warszawa 1939 — tak było". * 20 — DDK Krowodrza, ul. Papiernicza 2 — Jazz Club "Dworek" — giganci jazzu. Prowadzi red. A. Krupa.

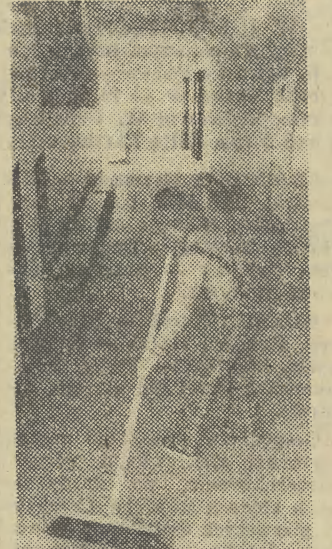
JUTRO O GODZINIE:

* 15-18 — ul. 1 Maja 5 II p. — Dyżur Krakowskiego Klubu Rehabilitacji Mowy "AFA-KLUB".

Interweniowaliśmy i...

W związku z krytyczną notatką Dyrekcja Zakładu Gastronomii Oddziału Śródmieście WSS "Spolem" informuje, że zobowiązano kierownika restauracji "Ermitaż" do dopilnowania estetycznego wyglądu kełnerów oraz egzekwowania podawania przez nich napojów z lodówki. Ponadto zalecono utrzymywać ciągłość sprzedaży wody mineralnej.

OD RED.: Sprawdziłmy i okazuje się, że w "Ermitażu" wszystko nadal po staremu. Co o tym wszystkim sądzić? (ja)



Dzieci pomagają w utrzymaniu porządku w swej pięknej, nowej szkole.

Fot. Jadwiga Rubiś

Otwarto drugą szkołę w Prokocimiu Nowym ale... pilnie potrzebna trzecia

Zaloga Krak. Przedsiębiorstwa Budowlanego dotrzymała słowa wznosząc i oddając do zagospodarowania nie w 18 miesiącach, jak opiewa harmonogram, lecz w ciągu 8 miesięcy szkołę w Prokocimiu. Dzięki temu z nowym rokiem szkolnym podjęło tu naukę 928 dzieci.

Szkola — wygodnie i ładnie umeblovana — dysponuje 12 salami lekcyjnymi i 4 gabinetami. Zgromadzono też okazałą ilość pomocy do nauki, a jak informuje dyr. p. Bogumiła Ludwig przybędzie jeszcze m. in. czwarty telewizor z magnetowidem i radio stereo z kolumnami. Dokonuje się zakupów sprzętu i zabawek dla utworzonych w szkole 6 ognisk wychowania przedszkolnego, do których przyjęto 115 dzieci. W największej sali świetlicowej uruchomi się wkrótce stołówka, obok znajduje się duże zaplecze kuchenne, gdzie zamontowano już jego wyposażenie.

W budynku, gdzie normalnie odbywa się nauka, działają jeszcze budowlani. Teraz w drugim etapie robót wykańczają oni podziemia budynku przeznaczone na szatnie. W przestronnych, widnych pomieszczeniach podziemnych urządzona zostanie również harcówka. Budowlani kończą też obiekt z dużą salą gimnastyczną. Jeśli od frontu otoczenie szkoły jest uporządkowane, to wnet uporządkuje się i zagospodaruje dziedziniec. Z trzech stron budynku są jeszcze wykopy. Wykonano je dla uło-

żenia dookola szkoły odwodnienia, bowiem zlokalizowana została na podmokłym terenie, u stóp wysokiej skarpy. Groziło to zalewaniem i podkminaniem fundamentów. Budowlani mieli tu więc wiele dodatkowych prac dla skutecznego zabezpieczenia budynków przed wodą i wilgocią.

Nowa szkoła jest drugą w zespole mieszkaniowym Prokocim Nowy. Przyjęła wszystkie dzieci ze swego rejonu, tj. os. Parkowe i Zastawie. Zaistniała konieczność utworzenia 29 oddziałów, a więc nauki na 3 zmiany. Nie można więc powiedzieć, że sprawa szkół w zespole Prokocim Nowy jest rozwiązana. Dla rozładowania tłoku, nieprzeciągania nauki do późnych godzin popołudniowych, a także dla dzieci spoza rejonu os. Parkowe i Zastawie, które nie pomieściły się w nowej szkole i mają jeszcze trudniejsze warunki nauki, konieczna jest budowa kolejnej, trzeciej szkoły w Prokocimiu. Dobrze, że w nowo otwartej udało się kierownictwu tak zorganizować lekcje, że kończą się one o godz. 17. A zatem, gdy rodzice są już po pracy w domu. Dłuższe przeciąganie zajęć szkolnych skazywałoby bowiem rodziców i dzieci na bardzo ograniczone w ciągu tygodnia wspólne przebywanie w domach, osłabianie rodzinnych więzi i kontaktów.

I dlatego też, aby w przypadku konieczności zwiększenia w następnych latach przyjęć do szkoły nie zaistniała sytuacja wymagająca wydłużenia czasu

nauki poza godz. 17, istnieje pilna potrzeba budowy trzeciej w Prokocimiu Nowym szkoły.

(bp)



W wygodnie i ładnie urządzonej sali lekcyjnych uczą się już dzieci.

W Teatrze im. J. Słowackiego i w Miniaturze — rozpoczęcie sezonu

Teatr im. Juliusza Słowackiego zaprasza na pierwszą w tym sezonie premierę. 8 września zobaczymy "Mewę" Antoniego Czechowa w reżyserii Krystyny Skuszanki. Scenografia Helge Hoff-Monsen. Grają: Maria Kościółkowska, Anna Lutowska, Urszula Popiel, Marzena Trybała, Jerzy Gralek, Ryszard Jasiński, Hugo Krzyski, Romuald Michalewski, Tomasz Miedzik, Jerzy Sagan, Feliks Szajnert, Juliusz Zawirski.

Twórcy przedstawienia stawiają pytania o przyczyny, dla których człowiek nie potrafi urzeczywistnić swoich marzeń, mija się ze swym powołaniem, śledzą odwieczny konflikt jaki rozdziela artystę i publiczność, dla której on tworzy.

Natomiast 4 września Teatr Miniatury wystąpi z premierą sztuki angielskiego pisarza Stephena Poliakoffa pt. "Konkurs

Stulecia". Sztuka Poliakoffa, autora który chce i umie rozmawiać z młodym widzem jego językiem, jest protestem przeciwko fałszowaniu kultury i sterowaniu życiem jednostki, poddawaniu jej presji mody, dyktaturze rozrywki. "Konkurs Stulecia" to wnikliwe studium frustracji i konfliktów przenikających pokolenie wychowane w dyskotekach, pokolenie kultury plastiku. Akcja sztuki rozgrywa się w studiu popularnego programu radiowego. Śledzimy kulisy konkursu wymyślonego przez uwielbianego prezentera i zmagania dziewczyny, która ten konkurs postanowiła wygrać. Spektakl reżyseruje Henryk Adamek (PWST), współpraca plastyczna Maria Hempel, Barbara Wojtkowska (ASP). Grają: Iwona Bielska, Aldona Grochal, Danuta Wiercińska, Ryszard Jasiński, Zbigniew Ruciński, Tadeusz Zięba.

CO ZIE KIEDY?

Table with 2 columns: 1 WRZEŚNIA, Poniedziałek Bronisławy Idziego

Teatry

Słowackiego 13.15 Wolny strzelec.

Kino

Kijów 15, 17.15 Rocky II (USA 1. 15), 19.30 Czas Apokalipsy (USA 1. 18), Uciecha 15.45, 18, 20.15 Dziełto (ang. 1. 14), Warszawa 16 Znachor (pol. 1. 12), 18 Profesor Wilczur (pol. 1. 12), 20 Przybywa Jeździec (USA 1. 15), Wolność 15.45, 18, 20.15 Kondora (USA 1. 18), 18, 20.30 F.I.S.T. (USA 1. 18), Wanda 15.30, 20.30 Dzieje grzechu (pol. 1. 18), 18 Chiński syndrom (USA 1. 15), Mł. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Tragedia Posejda (USA 1. 15), Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Porwany przez Indian (NRD 1. 12), Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Proces poszłakowy (jap. 1. 18), Mała sala 15, 17, 19.15 Mistrz kierownicy piekła (USA 1. 18), Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Przybył uczuć (fr. 1. 15), Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 13, 18, 20 Kobra (jap. 1. 18), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 19 Sprawa Gorgonowej cz. I i II (pol. 1. 18), Dom Zolnierza (ul. Lubicz 48) 15.45 Wrzesień — 39 (pol. b.o.), Związkowiec (ul. Grzegorzewka 7) 16, 18, 20 Salto (pol. 1. 15), Pasaż (Pasaż Bielaka) 14 Trzecia część nocny (pol. 1. 18), 15, 18, 20 San Babilla godzina 20 (wł. 1. 18), Ugorek (os. Ugorek) 15 Ebrah — potwór z głębin (jap. b.o.), 17, 19 Wściekły (pol. 1. 18).

Telewizja

PONIEDZIAŁEK I: 15.55 Obiektowy, 16.15 Dziennik, 16.30 Dzień dobry w kregu rodziny, 16.50 "Polskie drogi" — odc. pt. "Misja specjalna", 18.15 Telewizja Młodych proponuje: Równoleżnik 51 — rep. filmowy, 18.50 Dobranoc, 19 Radzimy rolnikom, 19.10 Echa stadionów, 19.30 Dziennik TV, 20.10 Teatr Telewizji — Jarosław Iwaszkiewicz "Lato w Nohant" — rez. Olga Lipińska, 21.55 Horyzont — pr. public. 22.25 Warszawa F. Chopina — film muz. 23.05 Dziennik.

PONIEDZIAŁEK II: 16.25 Progr. dnia, 18.30 Jez. ros. 17 Studio Bis, 18.30 Kronika (Kr), 18.50 Studio Bis, c.d. 19 Przemówienie sekr. Komitetu Ludowego Biura Ludowego Libijskiej Arabskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej, 19.30 Dziennik TV, 20.10 Skok — rep. 20.30 Wszystko za wszystko z K. Musiółem, 21.35 24 godziny, 21.50 Teatr TV — Jerzy Koczak: "Armia Poznań", rez. Henryk Kluba.

WTOREK I: 6 RTSS, TTR — Język pol. Zabytki literatury średniowiecznej, 6.30 RTSS, TTR — Chemia, Dlaczego uczymy się chemii? 8.10 Dla szkół: Historia kl. 8, O wolną i niepodległą 9 Język pol. kl. 5 — Maria Konopnicka, 11 Język pol. kl. 3 lic. — H. Ibsen — "Nora", 13.25 RTSS, TTR — Język pol. — J. Słowacki — "Kordian", 14.00 RTSS, TTR — Wskazówki metod. s. 3, Uprawa roślin, 15.50 Program dnia, 15.55 Obiektowy, 16.15 Dziennik, 16.30 Telewizyjny Klub Seniora, 16.50 Studio Telewizji Młodych: "Mysz", 17.40 Skarbiec, 18.10 Struś pedziwiał przedstawia — II cz. film anim. 18.30 Skojarzenia, 18.50 Dobranoc, 19 Wystąpienie ambasadora Socjalistycznej Republiki Wietnamu, 19.10 "Dom i my", 19.30 Dziennik TV, 20.10 Film telewizyjny na świecie — "Historia Salamandry" — film TV fr. 21.30 Pilot Maresz, 21.55 Śledztwo zostało wznowione, 22.25 Dziennik.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatru

KOMUNIKAT DRKP W KRAKOWIE

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Krakowie uprzejmie informuje, że w związku z robotami drogowymi prowadzonymi na trasie Maków — Osielec, w dniach 3, 4 i 5 września br., w godz. 7 do 10.45, odwołuje się na tym odcinku kursowanie następujących pociągów pasażerskich: ♦ nr 511 rel. Kraków Płaszów — Zakopane, odjazd ze st. Kraków Płaszów godz. 6.00, przyjazd do st. Maków godz. 7.52; ♦ nr 512 rel. Zakopane — Kraków Płaszów, odjazd ze st. Zakopane godz. 7.20, przyjazd do st. Osielec godz. 9.07. Na trasie Maków — Osielec — Maków podróźni będą przewożeni autobusami PKS, z obsługą przystanku osobowego Juszczyń. Za zmiany w kursowaniu pociągów DRKP przeprasza podróźnych, K-6089

rów, kin, radia i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — Wawel zaginiony (pon. 10-15.30), Muzeum Lenina, Oddział w Białym Dunajcu (pon. wt. 9-16 wst. wol.), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Polskie malarstwo i rzeźba do 1764 r. (pon. 10-16, wt. 12-18 wst. wol.), Czartoryskich, Piłarska 3: Arcydziała ze zbiorów Czartoryskich (pon. wt. 10-16), Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Małopolski, Średniowieczne garncearstwo krakowskie (pon. 10-14, wt. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa, Bizuteria ludowa, Bizuteria ludowa Środkowego Wisłodu (pon. 10-18, wt. niecz.), al. Róż 3: „Plasek i powietrze” B. Guzman — Wenezuela (pon. wt. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4: Mal. N. Constantin — Rumunia (pon. wt. 11-19), Międzynarod. Salon Fotografii ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (pon. wt. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (pon. wt. 7-12 i 14-19).

Dyżury

Pogot. MO tel. 97, Straż Poż. tel. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 236-33, porady stomatolog. w przypadkach (20-7), ambulatorium okulist. (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 637-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Ballice 190-29, Niepołomice: tel. 198, Sieciechowice tel. Iwanowice 60. Dyżury szpitali: Chir. — Trynitariska 11, Chir. dziec. — Prądnicka 35, Urolog. — Prądnicka 35, Okulist. — Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne poradnie: Intern., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-60, 183-96, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel. 856-23, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza, ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia 205-11 (cała doba), Punkt Informacji Aptecznej, tel. 107-65 (8-15), Informacja w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrzowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta Centrum A bl. 3, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksykologiczna, Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy — Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16-23.30) tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-18), Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 7.30-18.30, sr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-37 (16-22) dla dzieci i młodzieży 611-42 (14-18), Mili-cyjny Telef. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-21 (8-18), Pomoc Drogowa PZM ul. Kawory 3, tel. 755-75, 749-92 (7-22).

Apteki

Rynek Gł. 42 (Ilen), Waryńskiego 24, Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrzowskiego 94 (Ilen), Nowa Huta, Centrum C bl. 6 (Ilen), Nowa Huta, Centrum A bl. 3 (Ilen).

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do 18. Ogród Botaniczny (ul. Kopernika) od 9 do zmroku.

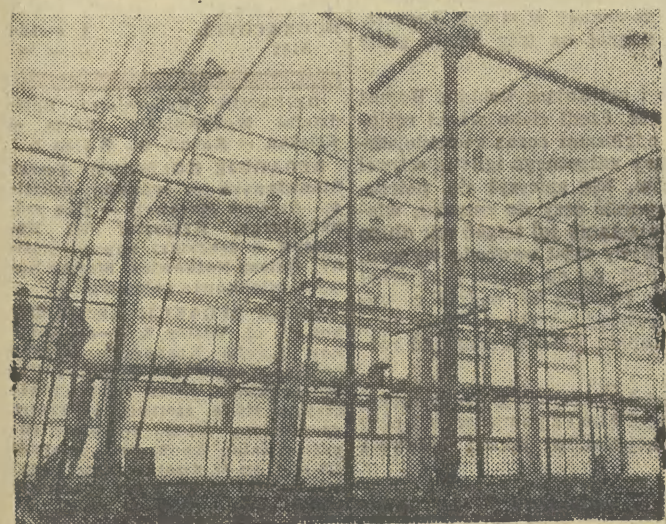
Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 16 Tu Jedynka, 17.30 Radiokurier, 18 Tu Jedynka, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.33 Koncert Zyczeń, 19.15 Z telewizyjnej pieśniłni, 19.40 Pieśni II wojny światowej, 20.05 Śladem naszych interwencji, 20.10 Popularne nagrania wybitnych wokalistów, 20.35 Goście naszych estrad, 21.05 Kronika sport, 21.15 Przeboje trzech pokoleń, 22.20 Tu Radio Kierowców, 22.23 Mag, Kulturalny program I, 23 Wita Was Polska.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16, 16.40, 22.55, 16.05 Przed pierwszszym dzwonkiem — aud. 16.25 Olimpiada jez. rosyj., 16.45 Felieton W. Molika (KR), 16.55 Jazz na gorąco jazz na zimno — aud. (STEREO — KR), 17.25 Skrzynka Interwencji (KR), 17.35 Krakowska "Szmelcypaka" (KR), 17.45 Start (KR), 18.24 Komunikat o pogodzie (KR), 18.23 Kalejdoskop nauki, 19 Ekonomia na co dzień, 19.15 Lek. jez. ros. 19.30 W. A. Mozart — „Requiem” d-moll (STEREO), 20.35 Muz. K. Szymanowskiego (STEREO), 21.55 Koncert symfoniczny muzyki polskiej (STEREO), 22.15 „Wrzesień 1939 r.”, 23 Koniec programu i hymn.



Budowlani wykańczają jeszcze obiekt z salą gimnastyczną.

H. Szaszkiewicz wygrał memoriał A. Królikiewicza

PRZEZ trzy dni krakowianie mogli oglądać zmagania jeźdźców uczestniczących w XIII ogólnopolskich zawodach jeździeckich o memoriał majora Adama Królikiewicza.

Jednym z najciekawszych konkursów, był memoriałowy konkurs skoków. Wystartowało w nim 22 jeźdźców, ale tylko dwóch z tej liczby przejechało przez przeszkodę bezbłędnie. Byli to Hubert Szaszkiewicz na koniu „Rozmarzyn“ z LKJ Myszna oraz Franciszek Niedziela na koniu „Nirkop“ ze Stomilu Dębica. W rozgrywcę lepszy okazał się Hubert Szaszkiewicz, który przejechał parcours bezbłędnie, jego przeciwnik miał dwie zrzutki. Zwycięzca otrzymał z rąk wódwoy po majorze, Tomisław Królikiewiczowej — główną nagrodę.

Maria Gertz na koniu „Gladiator“ z LKJ Myszna triumfowała we wszystkich konkursach ujeżdżenia, przed reprezentantem Krakowa, Tomaszem Trelą na koniu „Futor“.

W konkursach skoków zwyciężyli w piątek w klasie „N“ Mariusz Steciura na „Cefenajce“ (Olimp Prudnik), w klasie „C“ H. Szaszkiewicz na „Rozmarynie“, w sobotę w klasie „NC“ Robert Kukułka na „Orliku“ (Stomil Dębica), w konkursie na potęgę skoku — H.

Szaszkiewicz na „Selenicie“ (pokonał on wysokość 197 cm), w niedzielę w klasie „N“ Mirosław Loska na „Barażu“ (ze stadniny LKJ Pruchna). Wreszcie w konkursie pożegnania o Puchar „Echa“ triumfował Jerzy Stanek na klaczy „Lilli“ ze stadniny Udórz. (ms)

Adam Starostka mistrzem Polski

SIEDMIOKROTNIE stawali krakowianie na podium podczas 56. lekkoatletycznych mistrzostw Polski, które odbywały się od piątku do niedzieli w Łodzi.

Tytuł mistrzowski wywalczył 400-metrowiec AZS-AWF Adam Starostka w czasie 46,79 sek. Poza tym wiślaczka Elżbieta Katolikowa była druga na 400 m ppł (58,58 sek.) oraz trzecia na 400 m (54,34 sek.), Andrzej Lubas z Hutnika zdobył tytuł wicemistrzowski kraju w biegu na 110 m ppł (14,20 sek.), na takiej samej pozycji jak on skończyła zmagania w 7-boju inna przedstawicielka hutniczego klubu Beata Zdanowska (52,99 pkt.), natomiast Anna Maniecka z AZS-AWF w biegu na 400 m ppł (59,48 sek.) oraz Wiktor Sawicki z Wawelu w biegu na 5 000 m (13,58,32 min.) zadowolili się trzecimi lokatami.

OPOLE. Trzecie miejsce zajęły szczypiornistki Cracovii w międzynarodowym turnieju drużyn spółdzielczych z krajów socjalistycznych. W decydującym meczu pokonały Start Sofia 19:18 (5:11). Pierwsza lokata przypadła zespołowi Spartakus Budapeszt, który wygrał ze Startem Bratysława 23:14.

Z KRAJU

ZGORZELEC. Pięściarze krakowskiej Wisły przegrali II-ligowy pojedynek z miejscowym Turowem 3:12.

WAŁBRZYCH. Czteropięciorowy wyścig kolarski „Po Ziemi Wałbrzyskiej“ zakończył się sukcesem Henryka Charuckiego (Dolmel Wrocław).

Hutnik-Eintracht 28:15

W REWANŻOWYM meczu towarzyskim szczypiornistów Hutnik Kraków pokonał Eintracht Kassel (RFN) 28:15 (15:7). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Kaluziński i Rogoź po 5, Gmyrek, Skalski, Koziarz, K. Gawlik oraz Jasiowski po 3, Kóziel 2, Pawłowski 1. Poza nimi w drużynie trenera Fulary wystąpili także: Wasilewski, Jabłoński i Ostrowski. W zespole gości najlepszymi strzelcami byli: Krueg 4 bramki, Lodemann i Hoffmann po 3. (Strz.)

TOTEK

W DUŻYM LOTKU wylosowano: ciągnięcie I — 1, 6, 7, 19, 22, 45, dod. 25; ciągnięcie II — 14, 20, 23, 26, 37, 48; końcówka banderoli — 3180.

MAŁY LOTEK płaci: losowanie I — piątki 140,396 zł, czwórki 2,246 zł, trójki 89 zł; losowanie II — piątki 172,480 zł, czwórki 1,518 zł, trójki 78 zł.

EXPRESS LOTEK płaci: piątki 218,534 zł, czwórki 1,992 zł, trójki 88 zł.

W III lidze

Garbarnia — liderem

W DRUGIEJ kolejce spotkań grupy IV trzeciej ligi piłkarze krakowskiej Garbarni odnieśli zwycięstwo 2:0 (0:0) w wyjazdowym pojedynku z Orłem Wierzbica, mają na swoim koncie 4 pkt i utrzymali oczywiście miano przodownika. Bramki dla „brązowych“ uzyskali wczoraj Chmielowski i Bzukała.

Pozostałe mecze zakończyły się następującymi wynikami: Lublinianka — Stal Nowa Dęba 0:1 (0:1), Wistoka Dębica — Siarka Tarnobrzeg 0:0, Karpaty Krosno — Stal Niewiadów 2:0 (1:0), Glinik Gorlice — Lechia Tomaszów 1:0 (0:0), Sandecja N. Sącz — BKS Bielsko 1:1 (0:1).

ZE ŚWIATA

BURSA. Jan Szymański został mistrzem Europy juniorów w zapasach (styl wolny) w kat. do 68 kg.

ZANDVOORT. Grand Prix Holandii w wyścigach samochodowych Formuły-1 zdobył Brazylijczyk Nelson Piquet na „brabhamie“. W punktacji MS prowadzi nadal Australijczyk Alan Jones — 47 pkt przed Piquetem — 45 pkt.

Niespodzianka w derbach

Bezdiskusyjne zwycięstwo piłkarzy Hutnika

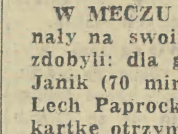
W II-LIGOWYCH derbach krakowskich zespół Cracovii uległ na własnym boisku Hutnikowi 1:3 (0:2). Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Bargiel w 12 min., Stokłosa w 19 min. oraz Tyrka w 84 min., a dla pokonanych — Blachno w 90 min. Sędziował W. Urbańczyk z Bielska-Białej. Widzów ponad 8 tys. Żółtą kartkę otrzymał Kruszczyk z Hutnika.

CRACOVIA: Karwecki — Wojtowicz, Bielewicz (od 23 min. Podsiadło), Niemiec (od 17 min. Karaś), Turecki — Blachno, Gacek, Dybecek — Grzesiak, Kociński, Bujak.

HUTNIK: Kocień — Kil, Wiacek, Kruszczyk, Karaś — Bargiel, Sysło, Stokłosa — Tyrka, Przybyłowski, Orzeł (od 63 min. Filosek).

Gospodarze sobotniego meczu wyraźnie zlekceważyli rywali. Nieoczekiwanie, po kardynalnych błędach stoperów Cracovii w pierwszych dwudziestu minutach straciła już dwie bramki. Najpierw w 12 min. odbił od poprzeczki po strzale Sysły pi-

W Bytomiu — K. Kmiecik wyrzucony z boiska!



Przez godzinę Wisła grała w „10“

(Obsługa własna)

W MECZU I ligi piłkarskiej bytomskie Szombierki pokonały na swoim boisku krakowską Wisłę 3:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Wojtowicz 2 (58 i 82 min.) oraz Janik (70 min.), dla gości — Nawalka (74 min.). Sędziował Lech Paprocki z Poznania, widzów — ok. 5 tys. Czerwona kartkę otrzymał krakowianin Kmiecik w 32 min. gry.

WISŁA: Holocher — Motyka (od 80 min. Targosz), Budka, Skrobowski, Jalocho — Lipka (od 80 min. Wróbel), Kapka, Nawalka, Krupiński — Iwan, Kmiecik.

He może kosztować drużynę jeden nierozważny gest któregoś z graczy, przekonali się wczoraj piłkarze Wisły. W 32 min. kapitan krakowskiej jedenastki Kazimierz Kmiecik chcąc się

zrewanżować obrońcy Szombierki Sońnicy za ostry atak, kopnął go bez piłki w twarz, za co został przez sędziego wyrzucony z boiska.

Jego kolegom przez godzinę przyszło grać w osłabieniu i choć zaprezentowali niezwykle ambitną postawę, musieli zejść z placu gry pokonani. Do 58 min. utrzymywali nawet rezultat remisowy, całkiem poprawnie spisujący się wszyscy obrońcy, po raz pierwszy występujący w optymalnym zestawieniu, w linii środkowej nareszcie właściwą rolę dyrygenta spełnił Kapka, raz po raz długimi podaniami uruchamiając partnerów. Niestety, w pewnym momencie musiała się uwidocznić liczebna przewaga bytomian. Poza tym wyjątkowo słabo dysponowany był wczoraj bramkarz „Białej gwiazdy“ Marek Holocher. Na jego konto należy zapisać bramki uzyskane przez Janika w 70 min. i Wojtowicza w 82 min. (strzały sygnalizowane z dalszej odległości — 20—25 metrów). I tym sposobem piłkarze Szombierki dalecy jeszcze od formy, jaką prezentowali w

poprzednim sezonie odnieśli przekonujące zwycięstwo.

Jak zdobyli gola wisłacy? W 74 min. w polu karnym w dobrej sytuacji strzeleckiej znalazł się Kapka, ale zamiast starać się zaskoczyć goalkeepera bytomian Surlita, podał jednak dokładnie do nadbiegającego z prawej strony Nawalki, a ten nie miał kłopotów z umieszczeniem piłki w bramce Szombierek.

W 80 min. trener Franczak zdecydował się na desygnowanie do gry dwóch nowych zawodników mając nadzieję, że w ostatnich minutach uda się wiślakom wyrównać, ale w 82 min. Holocher — o czym już wspomnieliśmy — zachował się jak nowicjusz przepuszczając piłkę między rękami i dzięki temu został ustalony końcowy rezultat spotkania.

JERZY SASORSKI

I liga

Szombierki — Wisła	3:1 (0:0)
Górnik — Legia	1:1 (0:0)
Arka — Motor	2:1 (2:1)
Lech — Zagłębie	0:0
Odra — Ruch	1:3 (0:2)
LKS — Wisła	0:0
Stal — Bałtyk	1:0 (1:0)
Śląsk — Zawisza	—

TABELA

1. Szombierki	4	6	2-4
2. Widzew	4	6	5-1
3. Ruch	4	6	6-3
4. Legia	4	6	5-2
5. Górnik	4	5	3-3
6. Zawisza	3	4	4-2
7. Bałtyk	3	4	2-1
8. Motor	3	4	4-4
9. Stal	4	4	5-6
10. Lech	4	4	2-4
11. Arka	3	3	3-3
12. Zagłębie	4	3	1-2
13. WISŁA	4	3	4-6
14. LKS	4	1	1-4
15. Odra	4	1	1-3
16. Śląsk	2	0	1-6

II liga

GRUPA I

Moto Jelez — GKS Katowice 1:4, Piast — Lechia 1:0, ROW — Olimpia 0:0, Stal Stocznia — Kryształ 1:0, Słun — Zagłębie Włb. 1:0, Pogoń — Arkonia 2:0, Stoczniowiec — Wisła Płock 1:0, Górnik Wałbrzych — Gwardia Koszalin przelozony.

1. GKS Katowice	2	4	5-1
2. Piast	2	4	4-1
3-4. ROW	2	3	2-1
Słun	2	3	2-1
5. Stoczniowiec	2	3	1-0
6-7. Pogoń	2	2	2-1
Zagłębie	2	2	3-1
8. Olimpia	2	2	2-2
9-10. Wisła Płock	2	2	1-1
Stal Stocznia	2	2	1-1
11. Górnik	1	1	2-2
12. Gwardia	1	1	0-0
13. Lechia	2	1	1-2
14. Kryształ	2	0	1-3
15. Arkonia	2	0	1-3
16. Moto Jelez	2	0	1-6

GRUPA II

Cracovia — Hutnik 1:3, GKS Tychy — Górnik Knurów 2:1, Gwardia W-wa — Ursus 4:1, Resovia — Biekitni 0:0, Stal St. Wola — Stal Rzeszów 3:0, Radomiak — Jagiellonia 4:0, Concordia — Polonia oraz Star — Broń przelozony.

1. Gwardia W-wa	2	3	4-1
2. GKS Tychy	2	3	2-1
3. Biekitni	2	3	1-0
4. Radomiak	2	2	4-1
5-6. HUTNIK	1	2	3-1
Stal St. Wola	2	2	3-1
7. Broń	1	2	1-0
8. Resovia	2	2	0-0
9. Ursus	2	2	2-4
10. Jagiellonia	2	2	1-4
11. Polonia	1	1	0-0
12. Górnik Knurów	2	1	1-2
13. Stal Rzeszów	2	1	0-3
14. Concordia	1	0	0-1
15. CRACOVIA	2	0	1-4
Star	—	—	—

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch“, ul. Wiślna 2.

REDAKUCJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskiewicz, Marian Nowy — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa“, ul. Wiślna 2, 31-007, Kraków („Echo Krakowa“, skrytka pocztowa 64, 38-060 Kraków). Telefon: centr. 275-83, redaktor naczelny: 246-78, zastępca redaktora naczelnego: 234-99, sekretarz odpowiedzialny: 238-23, dział miejski: 219-48 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 288-87, dział sportowy: 292-32, Biuro Ogłoszeń: 270-25.

— Nie zna mnie pan osobiście, ale mam pewną propozycję, która powinna pana zainteresować.

— Uczciwa?

— Oczywiście. Wiem, że szuka pan Amy Kellog.

— A więc?

— Mogę panu powiedzieć, gdzie ona jest. W zamian za pewne przysługi.

Mężczyzna za ladą odgrzewał kawę na małym butanowym palniku.

— Trochę na bis?

Spojrzała bez zrozumienia.

— Przepraszam?

— To takie moje wyrażenie, znaczy to samo co czy ma pani ochotę na drugą filiżankę kawy za darmo?

— Dziękuję.

Nalał kawy jej i sobie.

— Daleko jedziecie?

— Zwiedzamy okolice.

— Po cygańsku? Sam też lubię jeździć po cygańsku.

Ubośdo ją to słowo. Oznaczało bezdomnych, ubogich włóczęgów kradnących co popadnie. Powiedziała ostro z ręką na sakiewce:

— Nie jesteście Cyganami. Wyglądam jak Cyganka?

— Nie to miałem na myśli. Tylko że robicie postój, potem ruszacie dalej i jedziecie nie wiedząc z góry dokąd.

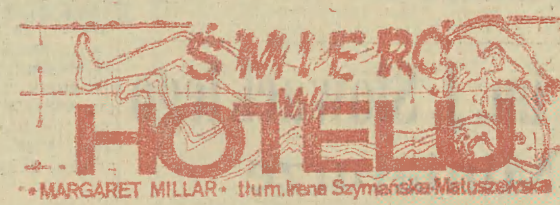
— Wiem, dokąd jadę.

— Na pewno W porządku. Po prostu szukam tematu do rozmowy. Mały ruch w interesie, nie ma z kim pogadać.

Uswiadomiła sobie, że popełniła błąd odpowiadając mu niegrzecznie, bo tym żywiej ją zapamiętała. Próbowała naprawić sytuację uśmiechając się do niego uśmiechnięta.

— Jakie będzie teraz miasto?

— Przy tej szosie jest mało miast. Zrobiono ją dla widoków, najpiękniejszych widoków na świecie. Niech pomyśle, zaraz, chyba najbliższym prawdziwym miastem



stem jest Saint Louis Obispo. Tam już wjedziecie na 101, to główna szosa.

— Daleko stąd?

— Kawał drogi. Ja na waszym miejscu polecałbym skrótami z Cambrii do Paso Robles, w ten sposób będziecie szybciej na 101.

— Idzie tedy autobus?

— Rzadko.

— Ale jest jakiś?

— Jasne. Próbowałem załatwić z przedsiębiorstwem autobusowym, żeby zrobili tu przystanek na lunch, ale mówią, że moja kawiarenka jest za mała i obsługa nie dość szybka. My dwoje z żoną, nikt więcej.

— Ile zostało paczków?

— Sześć albo osiem.

— Wezmę wszystkie.

— Dobra. To będzie 52 centy razem z kawą.

Otworzyła sakiewkę pod ladą, aby nie mógł zajrzeć ile tam ma pieniędzy. Sama nie wiedziała dokładnie, ale wyglądało to na dużo, dość, żeby mogła uwolnić się od Ruperta. Gdyby tylko udało mi się uciec od niego, schować się w lesie... Nie boję się ciemności, boję się tylko, jeśli w ciemnościach jest on...

On! Brzmiało to jak przekleństwo, wyzwisko, nieprzyzwoity wyraz.

Kiedy wyszła z kawiarenki, siedział za kierownicą samochodu. Dla wygody w podróży miała na nogach pantofle na niskich obcasach i poruszała się z niedbalym wdziękiem, nie tak jak w mieście, gdzie potykała

się i zataczała jak dziewczynka, która po raz pierwszy włożyła matczyne pantofelki na wysokich obcasach.

Zamiast podejść do samochodu skreśliła na prawo. Pomyślał, że idzie do toalety i rozsiadł się wygodnie. Zegar na tablicy rozdzielczej tykał wyraźnie, jak gdyby upływające minuty były wesołe. Pięć. Siedem. Dziesięć. Po jedenastu minutach opuścił szybę i zawołał ją po imieniu, nie za głośno, żeby nie zwrócić uwagi mężczyzny za ladą. Nie było odpowiedzi.

Piesek znów zaczął skomleć, jakby wcześniej niż Rupert orientował się co się stało i jak trzeba temu przeciwdziałać. Rupert otworzył drzwiczki wozu i pies skoczył przez oparcie na zewnątrz, w nocny mrok. Z nosem przy ziemi oblać dokoła parking podnosząc chwilami pysk, żeby szczerkać w stronę Ruperta. Po czym skreślił nagle i pognał na tyły kabin, gdzie ze wzgórze spływał potok.

Ciemność wchłonęła psa i uciekającą kobietę. Rupert nie próbował ich nawoływać. Szedł cicho wśród rozłożystych drzew w ślad za odgłosami coraz zacieklejszego szczerkania; gesty warstwy wilgotnego igliwia sekwoi tłumili szmer jego kroków. Nie spieszył się, potrzebował czasu, żeby przyzwyczaić oczy do zmroku, wiedział przecież, że pies nie przestanie jej ścigać tak długo jak ona będzie uciekać. Gdyby miał swobodę wyboru, zagwizdałby na psa, wsadził go do wozu i odjechał zostawiając ją tutaj, żeby błądziła aż padnie z wyczerpania. Ale nie miał swobody wyboru. Była jego nadzieją w tym samym stopniu jak powodem do rozpaczy.

Dotarła do potoku i chciała przejść na drugi brzeg, kiedy ją dogonił. Pies biegał tam i z powrotem tuż przy niej, ale poza zasięgiem kopniaków, jakimi usiłowała ugodzić go w leń.